Nr. 10 7278 ■ WARSZAWA, WTOREK 11 STYCZNIA 1938 r. R K XLII

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł
KASA czynna od 12 do 2-ej

Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.95-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N 112

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.50. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Św. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 23. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64 „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29.

Król rumuński lekceważy wybory i przyznaje że

Rząd obecny jest autorytatywny

Polityka zagraniczna podobno nie ulegnie zmianom—Kwestia żydowska w oświetleniu króla

„Daily Herald" ogłasza wywiad, udzielony przez króla Karola specjalnemu wysłannikowi w Bukareszcie — Eastermanowi. Na zapytanie, czy Rząd rumuński nie stwo rzy obecnie „królewskiej dyktatury o formach konstytucyjnych", król odpowiedział: „Monarcha jest w Rumunii jedynym czynnikiem stałym. Steruje on nawą państwową wśród zmiennych fal kierunków politycznych. Słowo „dyktatura" w zastosowaniu do Rumunii może mieć tylko takie znaczenie: Monarcha i Rząd jego działają zgodnie. Taką jest zasada nowej konstytucji. **Nie wiem, czy wybory dały kiedykolwiek dokładny obraz opinii publicznej** (!). Zadaniem monarchy jest zdecydowanie, jaki jest duch narodu. Nie ulega wątpliwoci, że obecnie naród rumuński zmierza ku nacjonalizmowi. Było zatem rzeczą słuszną powołanie do Rządu stronnictwa, reprezentującego te dążenia. Wybór mój został podyktowany jedynie potrzebą narodu. **Rząd jest autorytatywny** i sądzę, że potrzeba, aby był takim. Naród musi mieć wrażenie, że porządek rządzi państwem".

Król zapewniał, że polityka zagraniczna Rumunii nie została bynajmniej dotknięta przez zmiany wewnętrzne.

W sprawie żydowskiej król oświadczył: „Nie można zaprzeczyć, że w Rumunii istnieje silny prąd antysemicki. Nie jest to zresztą rzecz nowa. Ale w ostatnich latach Rumunia doznała inwazji Żydów z państw obcych, głównie rosyjskich, którzy przybyli nielegalnie. **Liczba ich sięga 250.000.** Nie są oni elementem dodatnim. Żydzi, którzy przybyli do Rumunii przed wojną, **nie będą objęci specjalnymi zarządzeniami,** lecz ci, którzy przybyli później, mogą mieć tylko **prawa uchodźców.** Zastanowimy się, co będziemy musieli zrobić w ich sprawie. Nie chodzi o wypędzenie ich. Lecz stosunek społeczeństwa do nich jest taki, że **nie możemy dać im praw publicznych.** Jeżeli poczynimy pewne zarządzenia, **które będą się mogły Anglikom wydać nielogicznymi i sprzecznymi z duchem cywilizacji,** to nie trzeba zapominać, że zrobimy to, by uratować Żydów zamieszkałych u nas przed zawarciem pokoju (?). Jest rzeczą ważną pamiętać, że Żydzi, którzy przybyli później, nie mogą powoływać się na przepisy dotyczące mniejszości (?), które mają zastosowanie jedynie do mieszkańców terytoriów przejętych przez Rumunię na podstawie traktatów pokojowych.

W Belgii przybywa więcej domów jak ludzi

W Belgii liczba ludności zwiększyła się w stosunku do r. 1930 o 2,95%. Nowych domów natomiast przybyło 8,29%. W roku 1930 przypadało na 100 domów 441 osób, w r. 1937 — już tylko 419. W r. 1936 wybudowano 31.122 nowych czynszowych domów.

W „Ozonie"

Ustąpienie płk. Koca

Płk. Adam Koc podobno ustąpił ze stanowiska szefa O. Z. N. Szefem Obozu ma zostać generał Skwarczyński z Wilna, przeniesiony parę dni temu w stan nieczynny, jako dowódca dywizji. Gen. Skwarczyński jest bratem ś. p. Adama Skwarczyńskiego.

Znowu bomby w Szanghaju

Na posterunku włoskim w koncesji międzynarodowej Szanghaju rzucono bombę w chwili, gdy przechodził tamtędy patrol japoński. Zamachowiec zdołał zbiec. Przed posterunkiem stało dwóch wartowników. Bomba nikogo nie raniła. Świadkowie zamachu twierdzą, iż jednocześnie z wybuchem bomby do posterunku dano kilka strzałów.

Sytuacja w Hong-Kongu

Sytuacja w Hongkongu staje się z dniem każdym coraz bardziej naprężona. Władze wojskowe podjęły środki ostrożności na wypadek ponownego zaostrzenia się stosunków angielsko - japońskich. Między innymi została zwołana konferencja wszystkich lekarzy, którzy zobowiązali się stanąć do dyspozycji władz wojskowych. Angielskie czynniki miarodajne obawiają się, że Japończycy będą usiłowali zająć nową autostradę, prowadzącą z Hongkongu do Kantonu. Droga ta została oddana do użytku publicznego w zeszły piątek. Dowództwo wojsk japońskich będzie niewątpliwie dążyło do przerwania komunikacji pomiędzy Hongkongiem a południową stolicą Chin.

Obrona morska Ameryki

Prezydent Roosevelt ma zwrócić się do izby reprezentantów ze specjalnym orędziem, w którym będzie domagał się kredytów i upoważnienia na budowę nowych okrętów wojennych o ogólnym tonażu 237 tys. ton.

„New York Herald Tribune" twierdzi, iż program ten będzie wykonany w ciągu lat 1938-1939. Prócz okrętów, których budowę postanowiono w r. 1934, doki amerykańskie przystąpią do budowy trzech pancerników, dwóch lotniskowców, 4 ciężkich krążowników, 4 lekkich krążowników, 20 torpedowców i 6 łodzi podwodnych.

Tajemniczy pasażerowie

zakradli się w Gdańsku na okręt angielski

Z Bajonny donoszą, że angielski okręt handlowy „Oakgrove", który, przybywając z Gdańska, miał zawinąć wczoraj do Bajonny, zawiadomił władze policyjne Bajonny, że posiada na swym pokładzie trzech „pasażerów na gapę", którzy wkradli się na pokład w Gdańsku i ukryli w składach węgla. Pasażerów tych załoga okrętu odkryła dopiero na dalekim morzu i oświadczyła, że ma zamiar wysadzić ich w Bajonnie. Ponieważ władze policyjne otrzymały z różnych stron informacje, zapowiadające wyjazd do Francji różnych terrorystów, więc oczekują w porcie na przybycie okrętu, by nielegalnych pasażerów zatrzymać i rysopisy ich zakomunikować władzom policyjnym w Paryżu, aby stwierdzić, czy nie są to terroryści, którzy tą drogą chcą się do Francji przeszmuglować. Pasażerowie ci będą odpowiadali za nielegalne przedostanie się na okręt i zostaną odstawieni z powrotem do kraju pochodzenia.

Hallo! Tu Teruel!



OBRAZEK Z TERUELU.

Od 5-go b. m. jest czynna stacja nadawcza w Teruelu.

Dnia tego, o godz. 10 m. 30, stacje radiowe w Barcelonie odebrały apel następujący:

„HALLO, TU STACJA NADAWCZA TERUEL, W SŁUŻBIE REPUBLIKI. MÓWIMY ZE ŚRODKA MIASTA I POWTARZAMY PONOWNIE: „TERUEL JEST NASZ".

Od tego dnia Teruel nadaje regularnie krótkie audycje.

Jakże w świetle tego faktu wyglądają komunikaty wojenne rokoszan i opowiadania łgarza sewilskiego?

Propaganda hitlerowska w Polsce

za pośrednictwem poczty polskiej

„Sanacyjna" „Polska Zachodnia", wychodząca w Katowicach, zamieściła artykuł p. t. *„Propagandową broszurę Goebbelsa roznoszą ...polscy listonosze"*.

W artykule tym „Polska Zachodnia" apeluje do Rządu, by położył kres niedopuszczalnej propagandzie w Polsce broszury p. t. *„Prawda o Hiszpanii"*, która jest dosłownym tłomaczeniem na język polski mowy ministra propagandy Rzeszy Niemieckiej, p. Goebbelsa, wygłoszonej w czasie Kongresu w Norymberdze w r. 1937. *Poczta polska bez przeszkód przyjmuje nadchodzące masowo transporty broszury ministra obcego państwa, które, w ilości tysięcy egzemplarzy, roznoszone są przez listonoszów, jako „Drucksache" wedle uwidocznionych na kopertach adresów.*

Fakt. napiętnowany słusznie przez „Polskę Zachodnią", ma w naszych stosunkach politycznych zupełnie swoistą wymowę — tym bardziej, gdy weźmiemy pod uwagę że w wielu innych wypadkach odbiera się bardzo pohopnie debit różnym wydawnictwom.

Biurokracja się bawi

Z Rohatyna donoszą o znamiennym wypadku, jaki wydarzył się w tamtejszym wydziale powiatowym. Oto trzech miejscowych kupców otrzymało nakazy płatnicze na dodatek do podatku drogowego za rok 1937 w wysokości jednego grosza (!). Gdy kupcy zjawili się w urzędzie, celem uregulowania tej należności, nie przyjęto jej, gdyż manipulacja związana z inkasem jednego grosza kosztowały zbyt drogo. Wpłatę odroczono do następnego roku.

Gdyby kupcy jednak zapomnieli o tej wpłacie zajdzie potrzeba wysłania nowych upomnień. Jednym słowem biurokracja będzie miała pole do popisu. A dlaczego obywatele mają pokrywać koszta tej zabawy.

Mobilizacja uczonych

w obronie wolności nauki

We wrześniu r. ub. publicysta angielski Ritchie Calder zwrócił się w liście otwartym do Brytyjskiego Tow. Naukowego z wezwaniem, by nauka angielska wystąpiła z inicjatywą w obronie wolności nauki i wymiany naukowej i przeciwstawiła się „wiedzy narodowej", jako sprzeczności w założeniu.

List ten znalazł echo w Stanach Zjednoczonych. Rada Stow. Ameryk. zwróciła się do Brytyjskiego Tow. i do towarzystw naukowych innych krajów z propozycją powołania światowej organizacji do obrony wolności nauki i do badania zagadnień o charakterze światowym.

Rada Stow. Amer. reprezentuje 67 towarzystw naukowych i 17 sekcji. Uchwała o zwróceniu się do europejskich stowarzyszeń naukowych zapadła jednomyślnie na wniosek sekretarza Stowarzyszenia doktora Forrest Ray Moultona

Dalszy rozwój tej akcji zależy przede wszystkim od postawy angielskich organizacji naukowych.

W bohaterskim Madrycie



JEDNA Z DZIELNIC POŁOŻONYCH DALEJ OD TERENU BEZPOŚREDNICH DZIAŁAŃ WOJENNYCH.

Mowa min. Becka na Komisji Spraw Zagr. Sejmu

W poniedziałek dn. 10 b. m. p. min. Beck wygłosił na Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu przemówienie o polskiej polityce zagranicznej na tle sytuacji międzynarodowej.

Przemówienie min. Becka podajemy w obszernym streszczeniu.

ZACHWIANIE SIĘ METOD.

Wysoka Komisji,

Okres, o którym mam zamiar mówić dzisiaj, należy jeszcze do serii lat, którą w poprzednich moich exposés parlamentarnych określałem jako czas zasadniczej przemiany w metodach polityki międzynarodowej.

Pozwolę sobie w skrócie powtórzyć, że charakteryzowałem te przemiany jako zachwianie się metod proponowanych dla uregulowania stosunków między państwami w atmosferze bezpośrednio powojennej. Sądzono wówczas, że przeżyty wstrząs potrafi w sposób radykalny i ostateczny zmienić sposób myślenia i działania ludzkiego.

Z naszej strony stwierdzaliśmy zawsze, że myśl sama szukania nowych dróg, oszczędzających ludzkości ofiar i strat, ponoszonych tam—gdzie — być może— lepsze formy porozumienia mogły im zapobiec, że myśl ta jest nam sympatyczna. Niezależnie jednak od głębszych zmian, zachodzących w strukturze życia międzynarodowego, już same formy nadawane od początku tej nowej myśli nosiły w sobie zarodek wielu niepowodzeń i budzić musiały niejednokrotnie zastrzeżenia.

W okresie, o którym mówić będę, ten proces przemiany i to niepowodzenie z jednej strony przybierały już czasem formę drastyczną, z drugiej strony trudno byłoby stwierdzić żeśmy już dosięgli dna tego procesu. Pozwolę sobie powrócić dzisiaj jeszcze do bliższej analizy tych zjawisk natury ogólnej.

UPODOBANIE DLA PAKTÓW DWUSTRONNYCH

W ciągu szeregu poprzednich lat miałem sposobność podkreślać częstokroć, że dążeniem naszego Rządu było stale, ściśle rzeczowe rozważanie każdego z interesujących nasze państwo problemów, niezależnie od zmiennych koniunktur i nastrojów zjawiających się w świecie. Byliśmy nawet z tego powodu nieraz krytykowani za rzekome zbytnie upodobanie do „bilateralizmu", do zbyt skrupulatnego ograniczania naszych rozmów do tych partnerów tylko, którzy w omawianych sprawach bezpośrednio decydować mogli.

Dziś wydaje mi się, że możemy postawić kropkę nad „i" i powiedzieć, że staraliśmy się pracować tak, ażeby możliwie żaden zasadniczy interes polityczny polski nie został naruszony ani wciągnięty w zamęt powstający w metodach szerszej współpracy międzynarodowej.

DWA POLSKIE PAKTY O NIEAGRESJI.

Nasze stosunki sąsiedzkie, których najistotniejszą część stanowią dwa układy o nieagresji, ze Związkiem Sowieckim i Rzeszą Niemiecką, nie są uzależnione od żadnej instytucji ani procedury międzynarodowej. Zawierane były, gdy każde z tych mocarstw znajdowało się poza Ligą Narodów, opierają się na głęboko przemyślanych racjach i interesach politycznych i zachowują swą nienaruszoną wartość.

POLSKA I JEJ SOJUSZNICY.

Nasze dwa sojusze z Francją i Rumunią, choć nie pozostają w żadnej sprzeczności z Paktem Ligi, a nawet w treści układu, zawierają wzmianki o genewskiej instytucji,—pochodzą z lat 1921—1922 a więc z czasu w którym organizacja Ligi była dość jeszcze luźna — były traktowane w swej podstawowej koncepcji jako rzeczy same w sobie, a nie dodatek czy uzupełnienie Paktu Ligi.

Najwięcej pomieszania pojęć wprowadziły do tych spraw układy w Locarno. Dawna ich forma należy dziś jednak do przeszłości.

Pozwolę sobie wyrazić przypuszczenie, iż fakt, że właśnie w ciągu ostatnich dwóch lat znaczenie naszych sojuszników, ich żywotność i celowość, zostały szczególnie podkreślone zarówno u nas, jak i w krajach sojuszniczych, a nasz kontakt bezpośredni z tymi krajami wyraził się zarówno w doniosłych, jak szczególnie dla nas miłych formach, najlepiej określa charakter tych umów.

Ostatnio wizyta p. Delbosa, francuskiego ministra spraw zagranicznych, pozwoliła wszystkim kierowniczym naszym czynnikom politycznym nawiązać lub uzupełnić kontakt rozwijający się tak pomyślnie od 2-ch lat. Oceniam rezultat tej wizyty bardzo pozytywnie.

Zacieśnieniu stosunków z krajami sprzymierzonymi towarzyszyła żywa reakcja szerokich kół opinii publicznej, dająca najlepsze tło dla stosunków istniejących dziś i pomyślne wróżby na przyszłość. Ze strony nowoutworzonego Rządu rumuńskiego mieliśmy już szereg objawów przyjaznego zrozumienia dla znaczenia naszego aliansu, które to objawy bardzo wysoko sobie cenimy.

OSOBISTE KONTAKTY.

Pobyt szeregu wybitnych mężów stanu innych krajów europejskich w Polsce jest — zdaniem moim — potwierdzeniem faktu, że jeśli polska polityka zagraniczna dąży świadomie do ograniczenia swych działań w proporcji do realnych środków, jakimi rozporządzamy, to z drugiej strony nie ujmujemy naszej roli zbyt wąsko i staramy się utrwalać i rozwijać przyjazne porozumienie z państwami, z którymi możemy mieć wspólne interesy, czy wspólne poglądy.

I tak mieliśmy w roku ubiegłym tradycyjny już pobyt premiera Goeringa, którego osobisty kontakt z naszym krajem jest istotnym elementem dla lepszego wzajemnego zrozumienia solidności naszych sąsiedzkich stosunków. Wizyty oficjalne: pierwsza we współczesnej Polsce wizyta szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Sandlera, druga już wizyta p. Akela, estońskiego ministra spraw zagranicznych, oraz wizyta austriackiego Sekretarza Stanu p. Schmidta, uzupełniają przegląd tych osobistych kontaktów kierowników polityki zagranicznej innych państ z Polską.

Należy dodać do tego obrazu wymianę poglądów umożliwioną przez zjazdy genewskie, oraz szczególnie świetny zjazd, który towarzyszył koronacji JKM. Króla Jerzego VI, — przy którym, obok dawno niewidzianych uroczystych ceremonii, Rząd angielski dał również sposobność do licznych i wartościowych spotkań międzynarodowych, a przede wszystkim do kontaktu między gośćmi a członkami gabinetu brytyjskiego.

W tych warunkach stwierdzić możemy, że r. ub. przyniósł praktyczne możliwości kontaktów, wymiany myśli i współpracy z innymi państwami. Powtórzyć zatem możemy, że osłabły raczej formy, a nie treść życia międzynarodowego.

ZAGADNIENIE POLSKIEJ MNIEJSZOŚCI NARODOWEJ.

Dążąc zgodnie z Rządem Rzeszy Niemieckiej do utrwalenia naszego stosunku opartego na zasadzie dobrego sąsiedztwa, sięgnęliśmy do uregulowania jednego z bardziej istotnych czynników w tej dziedzinie — mianowicie do zagadnienia traktowania mniejszości narodowych po obu stronach granicy. Nie mieliśmy do dyspozycji żadnego systemu dawnego, który by był wytrzymał próbę życia. Ale zdając sobie jasno sprawę z celu, który chcemy osiągnąć, znaleźliśmy w deklaracji z 5.XI 1937 roku, wzór nowy, który — mam przekonanie — stanowi w rozsądny sposób zagwarantowanie z jednej strony wewnętrznej zwartości każdego z państw, a z drugiej strony stworzyć powinien dobre warunki współżycia znacznej grupy obywateli, przywiązanych do swej własnej kultury, z narodowym trzonem każdego z obu państw.

RZECZOWE ROKOWANIA Z SOWIETAMI.

W stosunku z drugim naszym sąsiadem w odwrotnym kierunku geograficznym, ze Związkiem Sowieckim, rok ubiegły nie przyniósł żadnych zasadniczych zmian. Stanowisko i polityka nasza opierają się nadal na zasadzie paktu nieagresji z r. 1932 ze wszystkimi jego uzupełnieniami, dzięki czemu zjawiające się bieżące zagadnienia załatwione były w atmosferze rzeczowych negocjacyj.

POLSKA A JAPONIA.

Idąc dalej w kieruku wschodnim, podkreślenia wymaga dokonane w jesieni ub. r. podniesienie poselstw w Tokio i w Warszawie do rangi ambasad, wskazujące na życzliwość i szacunek charakteryzujące stosunki polsko - japońskie.

Następnie minister wspomniał o niesłabnących kontaktach z państwami w basenie naddunajskim i bałtyckim „poza znanym wyjątkiem". — Wreszcie zaznaczył o dobrych stosunkach z Watykanem.

POGŁĘBIENIE SIĘ KRYZYSU FORM ŻYCIA.

Pozwolą Panowie, że powtórzę raz jeszcze moją ocenę sytuacji stwierdzając: 1) że *kryzys form życia międzynarodowego się pogłębił*, 2) że możemy śmiało sobie powiedzieć, że polska polityka stosunkowo *najmniej na tym ucierpiała.*

Powracam teraz do tego kryzysu: łączy się to przede wszystkim z Ligą Narodów, z jej trudnościami i niepowodzeniami, bo nawet pewne niewątpliwe sukcesy, osiągnięte w porozumieniach międzynarodowych, dokonanych poza Ligą, też o jej dobrym stanie nie świadczą.

TRUDNE ZADANIA „BIEDNEJ" LIGI NARODÓW.

Od dłuższego już czasu nie mogłem się oprzeć wrażeniu, dzieląc się zresztą z Izbami szeregiem obserwacji na ten temat, że mamy w Genewie do czynienia z dwoma tendencjami radykalnie sprzecznymi. Z jednej strony praktyka, doświadczenie, wykazały niezbicie, że integralne stosowanie zasad Paktu przechodzi rzeczywiste możliwości instrumentu — który miał go aplikować. Obok tego, jakby przez paradoks jakiś, można było zaobserwować nie tylko wzrost pewnych namiętności doktrynalnych czy politycznych, skierowanych do narzucenia tej biednej Lidze coraz trudniejszych zadań, ale nawet formalne tendencje uzupełniania teoretycznymi przepisami, na papierze tylko stosowanymi, tych braków, — które realne działania Ligi wykazywały. Dyplomacja polska, dbając o poprawność postępowania naszego państwa, jak i w trosce o ostateczny los samej instytucji genewskiej, od dwóch lat przeszło starała się tę niebezpieczną rozbieżność przedstawić i w konkretnym załatwieniu spraw zjawiających się przy stole genewskim zebrań znaleźć dla siebie właściwą drogę, określoną tak przez respekt dla zobowiązań, jak i przez zmysł realizmu i przewidywania.

Nie chcę oczywiście przez to powiedzieć, że szukanie lepszych, sprawiedliwszych rozwiązań w konfliktach międzynarodowych jest rzeczą nierealną.

ŹRÓDŁA KRYZYSU LIGI NARODÓW.

Co zatem jest nierealne?

Przede wszystkim możliwość utrzymania takiego stanu rzeczy, w którym statut i przepisy instytucji obliczonej jako zespół ogarniający wszystkie państwa świata, miał być à la longue tylko przez ich część do siebie i do innych stosowany. Dlatego już fakt, że od początku Liga nie objęła wszystkich, a zwłaszcza tych, którzy znacznymi siłami rozporządzają, zawiera źródło kryzysu. Dla nas stało się to w ostrej formie widoczne z chwilą, gdy Liga straciła nawet charakter organizacji europejskiej. Zaostrzyło się to tym bardziej, gdy na podstawie aktów i deklaracji zmalała prawie do zera nadzieja powrotu do Genewy szeregu państw o pierwszorzędnym znaczeniu, które ją opuściły.

I nie jesteśmy odosobnieni w twierdzeniu, że nie jest możliwe, ażeby obciążać jedynie grupę państw tak ujętymi obowiązkami, jakie Pakt Ligi na swych członków nakłada — podczas gdy inne państwa tych ciężarów nie ponoszą. Mam tu w szczególności na myśli te obowiązki, jakich spełnienia możnaby automatycznie od indywidualnego państwa wymagać, wyłącznie z powodu jego przynależności do Ligi, obowiązki ponoszenia ofiar i obowiązki występowania przeciw innym. Opinia w krajach skandynawskich, Belgii, Holandii, Szwajcarii i innych, wyraźnie ten fakt podkreśla.

KONFEDERACJE DOKTRYNALNE.

Nie jesteśmy również odosobnieni twierdząc, że zjazdy genewskie nie mogą bez szkody dla całości polityki światowej degenerować się w konfederacje doktrynalne, a tym bardziej w blok kierujący swą akcję przeciw innym blokom. Ostatnio jeszcze minister Eden w swej deklaracji w Izbie Gmin ten punkt widzenia podkreślił.

Miałem możność przedstawić niemożliwość, jaką byłoby dla nas przyłączenie się do bloków doktrynalnych lub też uczynienie z naszego Państwa instrumentu polityki której cele i środki nie byłyby przez nas samych jasno określone.

LIGA INSTRUMENTEM PRZECIW PAŃSTWOM TOTALNYM.

Nie mamy zamiaru brać w swoje ręce żadnej inicjatywy, która by miała dzisiejszy kryzys Ligi pogłębić, ale zawsze wiedzieć będziemy musieli, za co odpowiadamy, do czego jesteśmy obowiązani, jaki sposób i na jakich zasadach zapadają decyzje w instytucjach międzynarodowych pobierane. Do takiego publicznego postawienia sprawy skłania mnie w znacznej mierze fakt, że w niektórych kołach opinii międzynarodowej można było zauważyć bądź to lekceważenie doniosłych zmian, które zaszły ostatnio przez wystąpienie Włoch i doklarację Niemiec w sprawach ligowych, bądź też rozszerzanie tu i ówdzie opinii jakoby to co się dzieje, miało być dla Ligi Narodów z pożytkiem. *Nie można się oprzeć wrażeniu, że niektóre czynniki chciałyby widzieć w Lidze przede wszystkim instrument zwrócony przeciw t. zw. państwom totalnym. Uderzające jest, że te same czynniki chcą jakoby stotalizować życie międzynarodowe drogą tej samej Ligi Narodów.* — Wydaje mi się, że ta jaskrawa sprzeczność nie wymaga dalszych komentarzy. Podkreślam natomiast raz jeszcze fakt, że respektujemy prawa każdego do urządzenia się u siebie zgodnie ze swymi poglądami, pod warunkiem, żeby nie chciał innych, a nas w szczególności, na swoją modłę przerabiać.

KOMITET NIEINTERWENCJI.

Jedno jeszcze bywa w Genewie niebezpieczne: sprawa raczej z dziedziny procedury, niż z pisanych zasad. Jak już wspomniałem, trudności, na które napotykała Liga, zmusiły — słusznie zresztą — w razie powstawania nowych problemów, do zbierania konferencji mniejszej czy większej ilości państw danym zagadnieniem zainteresowanych, lub mogących mieć przynajmniej jakiś wpływ na jego załatwienie. Do niektórych inicjatyw tego rodzaju, jak np. komitet nieinterwencji w sprawy hiszpańskiej wojny domowej przyłączyliśmy się z pełnym przekonaniem, że był to w danym momencie jedyny praktyczny środek zmniejszenia komplikacji szerszych, jakie by mogły wypadki hiszpańskie wywołać. *Natomiast zastrzegaliśmy się kategorycznie, i będziemy się na przyszłość zastrzegali przeciw podsuwaniu Lidze, a zatem wszystkim jej członkom decyzji powziętych jedynie przez grupę państw i poza Ligą Narodów.* Obawiam się, że jeśli chodzi o stosunek do instytucji genewskiej, w opinii wielu krajów mających już coś w rodzaju przywiązania do tej wspólnej międzynarodowej pracy — ten ostatni czynnik musiał niejednokrotnie odegrać *rolę zniechęcającą.*

EMIGRACJA I SUROWCE

Jak Panom wiadomo, wysunęliśmy na tym forum bardzo żywo i blisko obchodzące nas sprawy emigracji i dostępu do surowców, a prowadzona na ten temat debata ułatwiła zrozumienie i poznanie naszych postulatów przez szereg innych państw. Niezależnie nawet od tez ogólnych, w rękach Ligi znajduje się decyzja w jednym z zagadnień konkretnych, to jest w sprawie przyszłości Palestyny. Sprawa ta stanowi bardzo istotny czynnik na drodze do załatwienia ogólnego problemu emigracji żydowskiej, ten zaś problem z kolei stanowi bardzo ważny dział w całokształcie naszych zagadnień. Z różnych powodów, zależnie od krajów i warunków ich życia, zagadnienie to zresztą wyrosło poza ramy lokalne i stało się sprawą europejską. Wszystkie te zagadnienia są i będą dla nas bardzo istotne, nawet niezależnie od losów Ligi, ponieważ istnieją w życiu i wymagają coraz więcej uwagi. Coraz częściej słyszymy znów o planach i koncepcjach odbudowy międzynarodowych stosunków ekonomicznych i finansowych. Musieliśmy stwierdzić, że nie ma poważnych szans sukcesu dla tych projektów, jeśli się zamknie oczy na aktualność spraw surowcowych i emigracyjnych.

Jest rzeczą oczywistą, że gdyby Liga okazała się bezradna w tych dziedzinach, to nie zrezygnujemy z naszych wysiłków, ażeby drogą bądź to porozumienia z poszczególnymi państwami, bądź jakiejś innej pracy zespołowej, znaleźć skutecznie środki dla załatwienia tych problematów.

ZWIĘKSZONE POCZUCIE ODPOWIEDZIALNOŚCI INDYWIDUALNEJ PAŃSTW

Troski, o których mówiłem w tej chwili wynikają w znacznym stopniu z tego, że Liga w czasach swej prosperity brała na siebie szeroką dłonią różne prawa i obowiązki na świecie. Nie zawsze były obliczone środki dla jej zadań. Spotkaliśmy się z tym w bezpośrednim zasięgu naszych interesów, np. na terenie W. M. Gdańska.

Wiele też będzie jeszcze w Genewie kłopotów z powodu różnych spraw w różnych stronach świata i nie wiem, jak zespół ligowy wybrnie z przyjętych na siebie obowiązków.

Trudnoby było przypuszczalnie dziś wypowiadać jakieś proroctwo co do losów instytucji genewskiej. Wątpię także, ażeby najbliższe styczniowe zebranie Rady Ligi mogło przynieść tutaj decydujące rozstrzygnięcia. Mam jednak wrażenie, że niewątpliwie osłabienie Ligi musi wywołać jakby poczucie zwiększonej indywidualności poszczególnych rządów, z których niezawodnie znakomita większość pragnie spokojnego ułożenia warunków egzystencji swych, a co zatem idzie i innych narodów. Dlatego też z żywym zainteresowaniem śledzimy próby nawiązania rozmów między poszczególnymi stolicami w przekonaniu, że doświadczenia szeregu lat poprzednich, oraz rzeczowa ocena sytuacji przez państwa Europy, nie postawią nas nigdy wobec takich projektów współpracy międzynarodowej, któreby się naszym nienaruszalnym zasadom i żywotnym interesom sprzeciwiły.

„Biedna Liga"...

Exposé p. min. Becka

Tekst wygłoszonego wczoraj przez p. min. Becka „exposé" podajemy na innym miejscu. Ograniczamy się dziś do komentarza krótkiego, rezerwując sobie prawo do szerszego omówienia „exposé".

Exposé — jak zwykle — OMIJA najważniejsze problemy europejskie i światowe. Nie mówi słuchaczowi i czytelnikowi, jak wygląda—zdaniem p. ministra— dzisiejszy splot stosunków międzynarodowych i jakimi drogami pójdzie Polska. W szczególności nic lub prawie nic nie ma o sprawie Gdańska, o stosunku do Czechosłowacji i t. d.

Istotą całego „exposé" jest KRYTYKA LIGI NARODÓW, krytyka bardzo znamienna, powtarzająca znane „argumenty" PIPa w tej kwestii. Zresztą p. minister sam powołuje się na ten komunikat PIPa. P. minister mówi o tym, że kryzys Ligi jeszcze „nie dosięgnął dna" (!), że „kryzys form życia międzynarodowego się pogłębił"; że w Lidze widać „wzrost namiętności doktrynalnych"; że nie zgodzi się, by Liga stała się „konfederacją doktrynalną" (?) i „instrumentem polityki, której cele i środki nie byłyby przez nas samych określane" i t. d.

Wiemy dobrze, jakie echa wzbudził PIP we Francji i Anglii. Sądzimy, że i obecne „exposé" wywoła podobne echa. Polska zostanie posądzona o to, że— po wystąpieniu Włoch z Ligi — obraca się w ORBICIE PAŃSTW FASZYSTOWSKICH. Sądzimy, że Polsce to posądzenie jest zgoła niepotrzebne... Zwłaszcza, że — jak pisaliśmy — Ligo Polsce jest POTRZEBNA. Chociażby w sprawie Gdańska. Zresztą „doktryna" Ligi — to POKÓJ, nic więcej.

O GDAŃSKU prawie nic — tylko tyle, że w tej kwestii „nie zawsze były obliczone środki dla jej (Ligi) zadań". Ale cały problem Gdańska został całkowicie pominięty! BARDZO ZNAMIENNE... Bo „wodzowie" Gdańska nie milczą — mówią bardzo wyraźnie!

O FRANCJI — słowa NIECO CIEPLEJSZE, niż dawniej. Rejestrujemy to objektywnie.

O NIEMCZECH (wizyty Goeringa) wzmianka, że stosunki są „SOLIDNE". Ale czy sam kontrahent jest dość „solidny"—nie wiadomo. Ustęp o deklaracjach mniejszościowych (polsko - niemieckich) jest dziwny, bo przypisuje tym deklaracjom duże znaczenie „gwarancyjne", którego bynajmniej nie mają; pisaliśmy o tym. To już niemal wszystko. Podstawa naszej polityki— powiada p. minister — to dwie umowy o nieagresji (z Niemcami i ZSSR) i dwa sojusze (z Francją i Rumunią). Ale DROGA POLSKI pozostaje niesprecyzowana.

Nasze stanowisko wobec „exposé" jest BARDZO KRYTYCZNE. Umotywujemy je szczegółowo. „BIEDNA LIGA!" woła p. minister i wyraża obawę, by nie skierowała się „PRZECIW PAŃSTWOM TOTALNYM". Dziwne to bardzo. Skąd ta obawa?

K. CZAPIŃSKI.

Goga chce wydalić 500 tys. Żydów

Specjalny korespondent „Daily Herald'a" rozmawiał z nowym premierem rumuńskim Gogą na temat polityki żydowskiej.

Goga przyznał, że zamierza odebrać prawo obywatelstwa 500 tys. Żydom i „podjąć próbę wydalenia ich".

Z tym projektem Goga zamierza wystąpić w Lidze Narodów i uzasadnić go.

Dokąd zamierza wydalić Żydów, Goga nie powiedział.

A oświadczenie swoje złożył już po otrzymaniu upomnień do Anglii i Francji, które zwróciły mu uwagę na traktaty, obowiązujące Rumunię w sprawie mniejszości.

Ale skoro Hitler i Mussolini łamał traktaty, a Anglia i Francja palcem nie ruszyły, to czemu Goga ma być gorszy?

Zresztą Goga jest poetą z zawodu i zapewne nie uzmysłowi sobie, jak to ma wyglądać wysiedlenie pół miliona ludzi... niewiadomo dokąd. Goga przeżywa wizję poetycką.

Swoją drogą ten p. Goga trochę wygląda na — demagoga.

Pokwitowania

NA GŁODNE DZIECI HISZPANII.

S. Majersdorf zł. 5.50.

A. N. zł 2.50.

W MYŚL WEZWANIA CENTR. KOMISJI ZW. ZAWOD. z dnia 14.VIII 36 roku.

Oddział I (Gazownia) Zw. Prac. Użyt. Publicznej z listy Nr. Nr.: 1, 2, 3 — zł. 43.

NA DOM DZIECIĘCY IM. MEDEMA W MIEDZESZYNIE

Mec. Ludwikowi Honigwillowi w podzięce za bezinteresowne udzielenie pomocy prawnej składa zł. 25 Wanda Kostecka.

DO DYSPOZYCJI KOMITETU UCZCZENIA IM. PROF. ST. CZARNOWSKIEGO.

Na fundusz stypendialny im. St. Czarnowskiego Szymanowscy, Wojeńscy, Kotarbiński, Bardach zł. 65. Zdz. Zmigryder-Konopka zł. 25

Poczucie odpowiedzialności

Niektóre pisma „ozonowe" zapowiedziały, że w miesiącach najbliższych **Obóz Zjednoczenia Narodowego** przejdzie do ofensywy.

Bardzo pięknie. Pozwolę sobie wszakże na jedno pytanie: **przeciw komu i w jakim celu ma być skierowana ta ofensywa?**

***

Ofensywy obozów społeczno-politycznych zmierzają z reguły do osiągnięcia jednego z dwóch zadań:

a) albo do zdobycia władzy w Państwie;

2) albo — przynajmniej — do zdobycia wpływu na politykę państwową.

O ile wiem, **większość** ministrów gabinetu p. Sławoja-Składkowskiego i sam p. gen. Sławoj - Składkowski należą do „Ozonu". Prasa ogłaszała też swego czasu „akcesy" pp. wojewodów, p.p. starostów, p.p. wyższych urzędników wogóle itd., itp. Z formalnego punktu widzenia **i z punktu widzenia Konstytucji kwietniowej** marsz „Ozonu" po władzę przypominałby mego foksterierka, który za jadle i uporczywie pragnie ugryźć sam siebie we własny ogonek. Zwracam uwagę, że w moich oczach — w oczach miłośnika psiej rasy — porównanie z pieskiem nie jest wcale chęcią obrażenia. Raczej — przeciwnie. Dla świętego spokoju mogę zresztą przytoczyć przykład pewnych gatunków węży, które tak samo kąsają zaciekle ogon własny, traktując go najwidoczniej, jako wroga nieprzejednanego.

W rzeczywistości albowiem gabinet p. Składkowskiego jest gabinetem „ozonowym". Groźba „ofensywy" nie dotyczy więc chyba ani Rządu obecnego, ani kwestii wpływu na politykę państwową. Nie sposób szturmować... własny stan posiadania.

***

A co za tym idzie?

Ofensywa **przeciw** społeczeństwu? Bóg mi świadkiem, że nie chcę podejrzewać „Ozonu" o tak niecne zamiary. Ofensywa, by **zdobyć** społeczeństwo dla własnych idej, dla własnych poglądów, dla własnych myśli? A! to bezspornie święte prawo „Ozonu" **na równi** ze wszystkimi innymi obozami społeczno - politycznymi Polski.

Szedłem właśnie w niedzielę ubiegłą przez Plac Trzech Krzyży w Warszawie. Usłyszałem wielki wrzask na trzy głosy:

„Organ do walki z żydo-komuną"!

Myślałem, że „Falanga". Nie! to był **„Szturmowiec Pracy"**, organ „sekcji rzemieślniczo-robotniczej" Związku Młodej Polski (młodego „Ozonu"). Treść? niech ręka boska broni! Poziom? nie lepiej. Jakiś prymitywizm zgoła nieprawdopodobny w roku pańskim 1938. Chciałbym — zupełnie szczerze — by dawni legioniści i dawni peowiacy przeczytali tego „Sztumowca" (młody „Ozon" **musi** nazwy swoich wydawnictw koniecznie tłómaczyć z niemieckiego?).

Z notatki o Kautsky'm wynika jasno, jak na dłoni, że i Józef Piłsudski spełniał w roku 1900 rolę... obrońcy „żydowstwa międzynarodowego". Winszuję, ale nie zazdroszczę... legionistom i peowiakom.

„Ozon" — że tak powiem — w starszym wieku wydaje **równolegle** swego **„Robotnika Polskiego".** „Robotnik Polski" — organ „sektora robotniczego" tegoż „Ozonu" jest, oczywiście, pismem nam przeciwnym. Jest pismem wrogim. Nie wchodzę w to, kto jest „lepszy". Ale — muszę stwierdzić całkiem bezstronnie — że między nastawieniem „Robotnika Polskiego" a nastawieneim owego „Szturmowca Pracy" **niema żadnych punktów stycznych.** To jakieś dwie „samodzielne robótki", prowadzone na dwóch **rozbieżnych** szlakach.

***

Pytam tedy, jako „szary" obywatel: **jakże to jest koniec końców?**

Czym jest „Ozon" i czego chce „Ozon"?

Władzy w Państwie? toć ją ma poprzez „swoich" ministrów. **Wpływu na Państwo!** toć go ma we wszelkich resortach. **Wpływu na społeczeństwo?** tego, moi panowie, nie da Wam nikt, nie da starosta najgenialniejszy. Trudno! Na to „niema żadnego sposobu".... Wpływ na społeczeństwo zdobywa się w Polsce... inaczej.

Zdobywa się go **jasnością** celów, **szczerością** postawy ideowej, **lojalnością** metod działania.

A ja — „szary" obywatel — gdy czytałem **„Szturmowca Pracy"**, wyślałem jedno:

GDZIE JEST POCZUCIE ODPOWIEDZIALNOŚCI?

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Zgromadzenie niedzielne w Warszawie

„Demokracja w ofensywie"

„Demokracja w ofensywie" — to hasło, pod którym odbyło się w niedzielę, dn. 9 b. m. wielkie zgromadzenie w „Ateneum" w Warszawie tylko dla niewielu ludzi, obserwujących bieg życia politycznego w Polsce, jest stwierdzeniem nowym, dla większości natomiast jest faktem realnie istniejącym nie od dziś, jest faktem, który zaważy bezwątpienia na biegu spraw politycznych w Polsce. Jednak zebranie niedzielne w specjalnym świetle postawi to zagadnienie demokracji walczącej i nada mu specjalnie poważny, decydujący charakter. Gdy o demokrację walczy grupa ludzi, czy jedna jakaś partia polityczna, można temu przeciwstawić się z pewnymi możliwościami powodzenia, lecz gdy walczą o demokrację organizacje polityczne reprezentujące interesy 90% ogółu ludności Polski, to staje się jasnym, gdzie najbliższe jutro umieści zwycięstwo. Niedzielne zaś zebranie warszawskie było dowodem harmonii, jaka panuje między ludźmi reprezentującymi ruch robotniczy, ruch chłopski i ruch inteligencki. Przemawiali działacze PPS., Str. Ludowego, Klubu demokratycznego i Z. N. M. S. Różne kwestie były roztrząsane i różne zagadnienia, różne były sposoby podejścia do tych zagadnień, lecz idee, które silnie wyraźnie dźwięczały w słowach rzucanych przez mówców, były jednobrzmiące: **tylko ustrój demokratyczny, ustrój, w którym chłop, robotnik i inteligent pracujący zająłby w państwie należne sobie miejsce jest w stanie stworzyć Polskę silna i zdolną do obrony.** Tak dziś myśli chłop, tak myśli robotnik i tak myśli zdrowa część inteligencji. I chociaż nie padły jeszcze słowa, że **formalnie** jest stworzony front demokratyczny w Polsce, to jednak mówią o tym fakty i niedzielne przemówienia w Warszawie, że taki front **faktycznie** istnieje.

Wobec zapełnionej sali, wpośród gorącego nastroju zabierali głos mówcy. Zebranie niedzielne zagaił imieniem Z. N. M. S. tow. Rosieński, który wyraził radość, że jego organizacji przypadł w udziale zaszczyt organizowania ogólnego zebrania ludowo - robotniczo - inteligenckiego, zebrania, którego celem nie jest tylko przegląd haseł lecz przede wszystkim dokonanie dalszego kroku naprzód w walce o przebudowę społeczną Polski. Jako pierwszy przemawiał tow. **M. Niedziałkowski.** Z przemówienia jego bił entuzjazm. W przeciwstawieniu bowiem do czasów przeszłości, gdy demokracja była w defensywie, do tych czasów. gdy kroczyła „tymi drogami najgorszymi, tymi drogami odwrotu" dzień nowy niesie nam ofensywne stanowisko i to nietylko subiektywnie, naszą wolę, aby przejść do ofensywy, lecz także obiektywnie przez obliczenie wedle własnych sił i sił przeciwnika.

Dziś chodzi o to ,by każdy rozumiał, że chłop—ludowiec nie chce być żadnym podkomendnym, lecz równym żołnierzem, tak samo jak robotnik czy chłop — socjalista będzie równym towarzyszem i bratem. My stworzymy nasz przełom — w przeciwieństwie do koncepcji przełomu O. N. R.: „grzmią petardy, lecą szyby" — nasz przełom, polegający na przebudowie społecznej, na stworzeniu gospodarki planowej, bez której obrona Państwa jest niemożliwa. Musimy też walczyć o dwie rzeczy, lekceważone przez naszych wrogów w latach defensywy: **o wolność i godność człowieka.** Tow. Niedziałkowski zakończył swe przemówienie pięknym zdaniem: „Dopełniają się czasy, bowiem pełna jest miara". Następnie ob. Irena **Kosmowska** mówiła o nastrojach panujących wśród mas chłopskich. Prelegentka, cytując słowa poetów chłopskich, stwierdziła, — że wyrazem uczuć chłopa jest dziś wola rozstrzygania. Chłop dąży do wolności i w górę, chce demokracji, którą rozumie jako zaspokojenie potrzeb ogółu ludności i oddanie dorobku kultury wszystkim; chłop pragnie się uczyć i dąży do planowej gospodarki. Prelegentka patrzy jednak optymistycznie w przyszłość i wierzy, że będzie w Polsce demokracja, która wprowadzi zbiorowy czyn mas pracujących. Następnie przemawiał prof. **Michałowicz,** entuzjastycznie oklaskiwany przez licznie zgromadzoną młodzież akademicką, bojownik o dobre imię wyższych uczelni. Mówił o nastawieniu demokratycznym zdrowej części inteligencji, która pragnie, by chłop, robotnik i pracownik umysłowy byli gospodarzami w swym Państwie. Historia Polski dostarcza faktów, które mówią, że chłop jest najlepszym obok robotnika synem swej ojczyzny. Czy pierwszy władca Polski Piast - chłop, czy czasy Łokietka, który walczył z najeźdźcą, mając u boku chłopów, nie mówiły o tym aż nazbyt dobitnie. I dziś droga inteligencji jest jedna: **musi ona znaleść się w jednym szeregu z chłopem i z robotnikiem.** Na temat „Dynamizm" a kultura i demokracja" mówił tow. **Czapiński.** Demokracja, jak zaznaczył prelegent we wstępie — to nie jest kartka wyborcza, lecz wstęp do rozstrzygania decydujących zagadnień gospodarczych, socjalnych i kulturalnych. Totaliści twierdzą natomiast, że w ustroju demokratycznym nie będzie dynamizmu, bez którego nie sposób rozwiązać wielkich zagadnień. — Według nas najbardziej słabe państwo demokratyczne, ale znajdujące oparcie w masach będzie bardziej dynamiczne, aniżeli ustrój policyjny i biurokratyczny. Polsce zaś, nie stojącej gospodarczo na zbyt wysokim poziomie, koniecznym jest ów dynamizm mas w celach po prostu obronnych. Siła Polski to chłop, robotnik i pracownik umysłowy. Ustrój demokratyczny jest także realizacją przedsięwzięć kulturalnych. Dziś w Polsce 100.000 dzieci jest bez szkół, nauczyciel jest przepracowany, warunki pracy ma fatalne, nawet sama nauka staje się fikcją, tak że doprawdy, zdaje się, odżyła staropolska zasada „im głupszy cham, bogatszy pan", a jedyną koncepcja „sanacyjną" jest koncepcja szkoły wyznaniowej! Totalizm jest zgubny nie tylko dla nauki, lecz także dla sztuki. Następnie mówił ob. **Graliński** na temat „Państwa demokratyczne a pokój" Okres 1919 — 38 prelegent nazwał okresem rozbrojenia się demokracji. Dziś trzeba te błędy przeszłości zmazać i właśnie lewica społeczna musi się uzbroić do walki o pokój i demokracje przeciwko wszystkim wrogom. A zawsze jest lepiej bronić wolności przed gwałcicielami, aniżeli starać się niszczyć wolność. Podczas pięknie wygłoszonej prelekcji ob. Gralińskiego wydarzył się przykry incydent, za który prelegenta najmocniej organizatorzy przepraszają. Dostała się na salę drobna grupka nieodpowiedzialnych osobników. A. S. szybko uspokoił awanturników. Ob. **Wasilewska** mówiła o stanowisku, które winien zająć współczesny pisarz. I mimo cenzury, braku wolności pisarskiej pisarz musi mówić o bolączkach ustroju, o metodach, krzywdach i bólach maluczkich. To jego obowiązek. Jako ostatni przemawiał tow. **Pietrzykowski.** Problem młodego pokolenia — to problem najistotniejszy, którego rozwiązanie jest nakazem chwili. U nas rok 1937 znów pogorszył położenie młodzieży. Nowy rocznik młodzieży znalazł się bez pracy, przyrost ludności nie maleje, a pracy nie ma. Rozwiązanie tego problemu jest naszym obowiązkiem. „Pokolenie współczesne nie może testamentu wygnańców na Sybir zniweczyć. Musimy stanąć przed historią z czołem jasnym i spokojnym, że spełniliśmy swój obowiązek, dokonaliśmy przebudowy społecznej". Odczyt został zakończony odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru", „Międzynarodówki" i „Gdy naród do boju".

JERZY PYTLAKOWSKI.

Przywrócenie jedności
w ruchu zawodowym Hiszpanii.

Od dłuższego czasu w ruchu zawodowym Hiszpanii, wyznającym zasady socjalistyczne, panowały silne tarcia na tle różnic politycznych, związanych z wojną. W łonie tego ruchu walczyły ze sobą dwa odłamy, jeden pod wodzą b. premiera tow. Caballero, drugi — tow. Peny, przywódcy górników. Tarcia doprowadziły w końcu do rozbioru organizacji i do tym bezwzględniejszej walki między obu odłamami.

Oczywiście, wpływało to nader ujemnie na stosunki wewnętrzne, zwłaszcza w obliczu wroga faszystowskiego. To też obie strony zrozumiały wkrótce, że nie czas teraz na walki wewnętrzne i obie strony zwróciły się do Międzynarodówki Zawodowej o pośrednictwo w zatargu.

Zarząd Międzynarodówki szczegółowo rozpatrzył zatarg, wysłuchał delegatów obu stron i w końcu wyznaczył tow. Jouhaux, jako arbitra.

Tow. Jouhaux w pierwszych dniach stycznia przybył do Hiszpanii i po kilku zebraniach z przedstawicielami obu odłamów, zaproponował powołanie nowej egzekutywy, w której byłoby 11 przedstawicieli ze strony tow. Peny i 4 ze strony tow. Caballero.

Obie strony zgodziły się na to i wybrano w tym właśnie składzie nową egzekutywę, która wybierze z pośród siebie nowy Zarząd.

Do nowej egzekutywy wchodzi tow. Pena, nie wchodzi zaś tow. Caballero, którego odłam — ze znanych zagranicą działaczy — reprezentuje tow. Thomas.

Nowa egzekutywa ogłosiła manifest, w którym daje wyraz głębokiemu zadowoleniu z powodu odzyskania jedności ruchu zawodowego i stwierdza, że zjednoczenie nastąpiło na podstawie uznania bezwzględnej konieczności współpracy z Rządem, celem wygrania wojny, oraz porozumienia się z syndykalistami na płaszczyźnie wspólnego programu społecznego.

Egzekutywa wysłała depesze do premiera Negrina i min. obrony Prieto, którzy w odpowiedziach swych serdecznie powitali zjednoczenie ruchu zawodowego.

Komitet Uczczenia Pamięci
prof. Stefana Czarnowskiego

W sobotę, 8 stycznia odbyło się w „Zakładzie Socjologii i Historii Kultury" U. J. P. posiedzene organizacyjne komitetu Uczczenia Pamięci Profesora *Stefana Czarnowskiego.* W skład Komitetu weszli: profesorowie Handelsman, Szymanowski, Arnold, Bystroń, Kotarbiński, Chałasiński; Docenci: Zmigryder - Konopka, Ossowski, dyr. dr. Grzegorzewska ,dr. Assorodobraj, dr. Sawicki, dr. Balsingerowa, Freyd (jako przedstawiciel Stow. „Szklane Domy"), wizytator Wojeński (jako przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego), p. Wojeńska (jako przedstawicielka „Nowej Biblioteki Społecznej"), inż. Kruszewski, dr. Bardach. Na przewodniczącego Komitetu wybrano prof. Szymanowskiego, na sekretarzy dr. Assorodobraj i dr. Bardacha. Uchwalono otworzyć w „Robotniku" listę składek na „*Fundusz stypendialny im. prof. Stefana Czarnowskiego*". Wybrano dwie komisje dla zorganizowania Akademii Naukowej i Społecznej. Sekretariat komitetu mieści się w „Zakładzie Socjologii i Historii Kultury" Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego (Warszawa, ul. Krak. Przedmieście 26/28).

LISTA SKŁADEK NA FUNDUSZ STYPENDIALNY IM. PROFESORA ST. CZARNOWSKIEGO

Szymanowscy 10.— zł.
Wojeńscy 10.— zł.
Bystroń 20.— zł.
Kotarbiński 15.— zł.
Bardach 10.— zł.

Tow. **Władysław Klimaszewski**

członek Związku Robotników Przemysłu Metalowego, delegat robotników fabryki „Pioner",

ZMARŁ DNIA 8 STYCZNIA 1938 R.

Pogrzeb odbędzie się 12 stycznia o godz. 2-giej z kościoła P. Marii, Nowe Miasto na cmentarz Bródnowski.

ŻONA, SYNOWIE, SIOSTRA, BRACIA I RODZINA.

Uniwersytet we Lwowie

W niedzielę w notatce p. t. RZECZY NIEZROZUMIAŁE streściliśmy przebieg zdarzeń w sprawie „ghetta ławkowego" na terenie Uniwersytetu Lwowskiego. Nie mogliśmy zrozumieć, dlaczego p. rektor St. Kulczyński zaprowadził „ghetto" i... zaraz później podał się do dymisji.

Teraz wiemy, o co chodzi:

1) p. rektor St. Kulczyński nie zgadzał się na wprowadzenie „ghetta" i DLATEGO PODAŁ SIĘ DO DYMISJI;

2) zarządzenie o wprowadzeniu „ghetta" podpisał nie rektor Kulczyński, tylko prorektor p. R. Longchamps;

3) za wprowadzeniem „ghetta" wypowiedziała się większość profesorów Uniwersytetu Lwowskiego; to właśnie skłoniło rektora Kulczyńskiego do powzięcia decyzji o swojej dymisji.

W tych warunkach i w świetle tych zakomunikowanych nam faktów możemy stwierdzić tylko jedno: NASZ GŁĘBOKI SZACUNEK DLA P. REKTORA ST. KULCZYŃSKIEGO.

W obliczu nowvch zbrojeń włoskich

Niepokój opinii Francji

W kołach parlamentarnych i politycznych Paryża wiadomość o zbrojeniach morskich Włoch w dalszym ciągu jest jednym z naczelnych tematów zainteresowania i dyskusji. Prasa paryska wyraża przekonanie, iż odpowiedzi na budowę nowych okrętów włoskich, Francja powinna ze swej strony przystąpić do nowego programu zbrojeń morskich.

„Aube" pisze, iż trzeba Włochom odpowiedzieć pancernikiem na pancernik, krążownikiem na krążownik.

„Excelsior" pisze, że gest włoski podkreśla tylko istniejący brak równowagi między narodami, które utrzymują flotę z konieczności, a między tymi narodami, które tworzą swoją flotę obecnie wyraźnie ponad rozmiary swych potrzeb.

Socjalistyczny „Populaire" zwraca przede wszystkim uwagę na to, iż konsekwencją budowy nowych pancerników włoskich będzie dalszy wyścig zbrojeniowy.

Radykalna „Ere Nouvelle" oświadcza, iż Francja powinna być w stanie stawienia czoła wszelkim ewentualnościom na morzu Śródziemnym. Pismo podkreśla, że Francja musi zabezpieczyć zarówno Afrykę Północną, jak i połączenia z koloniami, które posiadają żywotne znaczenie dla Francji. Nowy program morski Włoch, pisze „Ere Nouvelle", nakłada na nas obowiązek podjęcia natychmiast wszystkich niezbędnych decyzyj byśmy mogli odzyskać na morzu Śródziemnym rolę, którą stopniowo straciliśmy. Jest to podstawowe zagadnienie naszego bezpieczeństwa narodowego.

Przed wielką naradą

Kodeks Pracy we Francji

Naczelna organizacja pracodawców francuskich odbywa narady nad odpowiedzią, jaką ma dać premierowi Chautemps w sprawie zwołanej przez premiera na środę wielkiej konferencji przedstawicieli organizacji pracodawców i pracowników.

Generalna Konfederacja Pracy od razu oświadczyła, że w Konfederacji tej weźmie udział. Natomiast przedstawiciele pracodawców postanowili odbyć uprzednią naradę. W łonie Rządu wre gorączkowa praca nad przygotowaniem konferencji środowej. Specjalna komisja ma opracować projekt rządowy t. zw. Kodeksu Pracy.

Projekt ten ma być rozpatrzony we wtorek na posiedzeniu gabinetu i w środę ma być przedłożony zebranym delegatom pracodawców i pracowników, jako program i podstawa do dyskusji.

Energiczny protest Anglii

wobec władz Japonii

Przygotowanie nowej ofensywy w Chinach Północnych

Herbert Phillips, konsul generalny Wielkiej Brytanii, założył u japońskiego konsula generalnego w Szanghaju Okamoto protest utrzymany w energicznym tonie, w sprawie zachowania się Japończyków wobec brytyjskich urzędników policji. Po złożeniu noty konsul brytyjski powtórzył swój protest ustnie.

Jak słychać konsul japoński wyraził imieniem swego państwa ubolewanie z powodu zajścia i zapewnił konsula brytyjskiego, że przeprowadzone zostanie w tej sprawie dokładne i szczegółowe śledztwo. (ATE).

SYTUACJA ANGLII NIEPOMYŚLNA

„Temps" poddaje konflikt pomiędzy Londynem a Tokio szczegółowej analizie. Sytuacja obecna nie jest — zdaniem dziennika — zbyt pomyślna dla Wielkiej Brytanii. Anglia pozbawiona jest swobody ruchów na Dalekim Wschodzie, albowiem stan rzeczy istniejący w basenie śródziemnomorskim zmusza ją do utrzymywania całości swych sił w Europie.

Tym też dziennik tłumaczy cierpliwość angielskich mężów stanu jak również pojednawczy ton brytyjskich not dyplomatycznych. „Anglia jest niemniej przekonana, że wskutek podjętego przez nią wysiłku dozbrojeniowego, czas pracuje na jej korzyść" — pisze „Temps". — Poza tym zamierza ona działać na Dalekim Wschodzie jedynie w zupełnym porozumieniu ze St. Zjed. oraz z innymi państwami zainteresowanymi.

W CHINACH PÓŁNOCNYCH

Ofensywa japońska, która, jak wiadomo, koncentruje się ostatnio w Chinach Północnych prowadzona będzie nie tylko na lądzie, lecz i na morzu oraz rzekach.

Zdaje się o tym świadczyć fakt ukazania się przed Tsingtao 12 japońskich okrętów wojennych, mających na pokładzie oddziały wojskowe. Pomimo, że z żadnego z tych okrętów nie uczyniono dotychczas jakiejś próby wylądowania oddziałów japońskich, w mieście panuje popłoch. (ATE).

Narady w Budapeszcie

Austria i Węgry wobec osi Rzym-Berlin

Austriackie czynniki oficjalne zachowują wobec prasy wielką rezerwę co do planów Austrii na konferencji budapeszteńskiej. Niemniej jednak można wywnioskować, że Austria, a także Węgry będą się starały umocnić swoje stanowisko polityczne wobec osi Rzym - Berlin, szczególnie na wypadek zwiększenia na basen naddunajski nacisku niemieckiego partnera tej osi. W fakcie osobistego udziału w konferencji tej kanclerza Schuschnigga oraz premiera Daranyego widzi się tutaj także dowód znaczenia jakie Austria i Węgry przywiązują do bieżącej konferencji.

Prasa wiedeńska omawia znaczenie konferencji państw protokołów rzymskich w Budapeszcie. Zdaniem dziennika „Volkswirt" na konferencji tej rozpatrywane będą następujące sprawy: 1) wzrost wpływów niemieckich w basenie naddunajskim, 2) zainteresowanie Włoch w utrzymaniu niepodległości Austrii, 3) sprawa możliwego przegrupowania w Małej Entencie, 4) sprawa dalszego pozostania Austrii i Węgier w Lidze Narodów.

Japonia organizuje blok gospodarczy

Ustanowiony przez Japończyków Rząd chiński w Pekinie przystąpił do prac organizacyjnych nad stworzeniem chińskiego banku emisyjnego, którego zadaniem będzie uregulowanie spraw walutowych na obszarze zajętym przez wojska japońskie. W planach kół japońskich leży stworzenie bloku monetarnego, do którego należałoby: Japonia, Chiny Północne, Mandżuria i Mongolia. Te dwa ostatnie kraje przystąpiły już do tak zwanego japońskiego bloku jenowego (jednostka waluty japońskiej)

Stworzenie bloku monetarnego między wymienionymi wyżej czterema krajami ma być wstępem do szeroko zakrojonego planu sformowania wschodniego bloku gospodarczego.

JAPONIA „PORZĄDKUJE" CHINY

Premier książe Konoye zwołał nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, celem przeprowadzenia dalszej dyskusji nad polityką japońską w Chinach. Jak donosi agencja Domei, rada powziąć ma postanowienie co do zarządzeń, prowadzących do zlikwidowania antyjapońsko nastrojonej administracji chińskiej. Po zakończeniu posiedzenia rady ministrów książe Konoye udał się do pałacu cesarskiego celem uzyskania aprobaty cesarza.

Sytuacja pod Teruelem

Z Saragossy donoszą powstańcy, że wojska rządowe starają się powstrzymać napór oddziałów powstańczych na obu skrzydłach frontu Teruelu. Dowództwo tych wojsk zaniepokojone posuwaniem się V kolumny południowej, która przekroczyła wioskę Willastar podjęło w ciągu dnia szereg silnych ataków na pozycje zajęte przez powstańców na południe od la Muela.

Na skrajnym lewym skrzydle artyleria rządowa bombardowała bez przerwy pozycje zajęte przez powstańców na la Cota.

Dowództwo rządowe, które skoncentrowało wszystkie swe wysiłki w centrum, stara się wszystkimi sposobami uniemożliwić dalsze posuwanie się powstańców na skrzydłach. Wszystko pozwala przypuszczać, że rozpoczęła się nowa faza bitwy pod Teruelem, polegająca na wojnie manewrowej, w której sztaby obu stron będą miały sposobność wykazania swych zdolności.

Na zagrożonych wodach

Wielkie manewry amerykańskie

Rozpoczynają się w pobliżu wyspy Luzon wielkie manewry amerykańskie. W związku z tym „New York Times" donosi z Manilli, że w manewarch tych weźmie udział 10.000 żołnierzy amerykańskich oraz około 40.000 krajowców. Dziennik dodaje, od chwili rozpoczęcia konfliktu chińsko-japońskiego siły zbrojne St. Zjednoczonych na Filipinach otrzymały przepisy wprowadzający stan wojenny w garnizonach.

Oficerom odjęto prawo podróżowania lub wyjeżdżania na urlop i oddziały pozostają w stanie stałego pogotowia wojennego tak, że ewentualna mobilizacja mogłaby być bardzo szybko przeprowadzona. Ćwiczenia strzeleckie oraz próbne strzelanie artyleryjskie zarówno dla wojsk lądowych jak i marynarki odbywają się obecnie o wiele częściej niż zazwyczaj.

Dwudziestu biskupów

w więzieniu sowieckim

Wydawany w Niżnim Nowgorodzie dziennik „Gorkowskaja Komuna" donosi o nowej akcji władz sowieckich przeciwko Kościołowi prawosławnemu. Wedle słów dziennika GPU zaaresztowało metropolitę Niżniego Nowgorodu, Teofana Tuliakowa oraz 7 wysokich dostojników kościelnych. Są to. arcybiskup Kryłow, biskup Lebiedejew, metropolita Witalij (głowa t. zw. „żywego kościoła") metropolita Wissarion Sorin z Moskwy oraz biskup Parlewski z Sergacza, biskup Korobow z Wetługi oraz biskup Masłowski z Riazani. Grozi im kara śmierci.

Podobny los zdaje się grozić obecnej głowie Kościoła prawosławnego w Rosji metropolicie Sergiuszowi. On również zaliczony został w poczet „sabotażystów w szatach biskupich". W sumie liczba biskupów zaaresztowanych w ostatnich czasach wynosi wraz z tymi, których zatrzymano w listopadzie zeszłego roku 20 osób.

W Rumunii

Czynniki decydujące Izby Adwokackiej Bukaresztu wysuwa projekt skreślenia wszystkich adwokatów Żydów zapisanych do Izby w okresie powojennym.

Również przeprowadzona ma zostać kontrola w szeregach adwokatów zatrudnionych w instytucjach państwowych i przedsiębiorstwach prywatnych, gdzie Żydzi będą zastąpieni adwokatami chrześcijańskimi.

Zapamiętałe tępienie

„wrogów ludu"

Chabarowska donoszą: dyrektor maślarni w rejonie Archinskim, Klimochin, zarządca fermy mlecznej, starosta, agronom i felczer weterynaryjny zostali oddani pod sąd za szkodnictwo.

Klimochina sąd skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie, a trzech pozostałych podsądnych na karę więzienia od 10 do 15 lat.

Na odbytej ostatniej konferencji partyjnej obwodu irkuckiego stwierdzono, iż po przeprowadzonej czystce w organach partyjnych i gospodarczych nastąpiło uspokojenie. Nastroje te konferencja uznała za niebezpieczne, ponieważ zdejmują one z porządku dziennego sprawę dalszego demaskowania wytępienia wrogów ludu.

***

Ostatnie depesze i wiadomości na czele numeru

Groźny pożar w fabryce Norblin

w Warszawie

W niedzielę około godz. 11-ej zaalarmowano centrale straży ogniowej o wybuchu pożaru w fabryce wyrobów metalowych Norblin, B-cia Buch i T. Werner, S. A. przy ul. Żelaznej nr. 51. Ogień powstał w I-piętrowym murowanym budynku, mieszczącym sobie szlifiernię na parterze oraz tokarnię na I piętrze.

Na ratunek rzuciła się miejscowa straż ogniowa. Ogień rozszerzał się z tak gwałtowną szybkością, że po 20 minutach strażacy fabryczni nie mogąc sobie dać rady wezwali straż ogniową. Na miejsce przybył natychmiast IV-ty oddział straży ogniowej. Gdy przybyła straż ogniowa z okien buchały płomienie, obejmując dach kryty papą. Akcja straży trwała około trzech godzin. Dzięki energicznej akcji i użyciu do gaszenia 5 wylotów wodnych, ogień nie przeniósł się na inne budynki. Spłonęło częściowo urządzenie szlifierni, framugi w oknach, dach, słupy drewniane podtrzymujące sufit oraz zawaliła się podłoga i sufit. Straty na razie nie są ustalone. Prawdopodobnie przyczyną pożaru jest krótkie spięcie.

Na ulicy przed fabryką liczni przechodnie i pracownicy fabryki oraz ich rodziny gromadzili się zaalarmowani pożarem. Przybyła rezerwa policji otoczyła fabrykę nie dopuszczając na teren pożaru obcych.

WIADOMOSCI SPORTOWE

HOKEJ

REPREZENTACJA KRAKOWA REMISUJE Z WĘGIERSKIM FERENCVAROSEM

Drugi występ w Krakowie węgierskiej drużyny Ferencvaros T. C. w spotkaniu z reprezentacją Krakowa zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:0, 0:1, 0:0). Goście zrehabilitowali się za porażkę z Cracovią, grając bardzo ambitnie, stawili zacięty opór reprezentacji Krakowa, która wystąpiła w silnym zespole z Wołkowskim. Wołkowski wyleczył się już z odniesionej niedawno kontuzji, lecz oczywiście nie był w pełnej kondycji, co dało się odczuć, zwłaszcza pod koniec zawodów.

REPREZENTACJA RYGI BIJE WILNO 2:0.

W niedzielę w doskonałych warunkach atmosferycznych rozegrany został w Wilnie mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Rygi i Wilna, nieprzekonywujące zwycięstwo odnieśli Łotysze w stosunku 2:0 (0:0, 0:0 2:0).

Wilnianie wystąpili do tego meczu niemal w tym samym składzie, w jakim walczyli w Warszawie przeciwko reprezentacji Polski. Barwy grodu Gedymina reprezentowali zawodnicy wileńskiego ogniska.

ŁÓDŹ REMISUJE Z POZNANIEM W HOKEJU

W Łodzi z okazji 10-lecia okręgowego związku hokejowego odbył się międzymiastowy mecz pomiędzy reprezentacjami Poznania i Łodzi. Mecz przyniósł wynik remisowy 0:0. Bezbramkowy wynik jest zasługą poznańskiego bramkarza Stogowskiego.

MISTRZOSTWO HOKEJOWE LWOWA

W niedzielę rozpoczęły się we Lwowie hokejowe mistrzostwa okręgu lwowskiego klasy A. Pierwszy mecz, rozegrany między Czarnymi a Lechią, zakończył się remisowo 0:0.

POLONIA BIJE SKRĘ 7:0 W HOKEJU

Zamiast meczu o mistrzostwo klasy A Polonia — Warszawianka rozegrany został towarzyski mecz Polonia — Skra, wygrany przez Polonię 7:0.

DĄB NADAL PROWADZI W HOKEJOWYCH MISTRZOSTWACH ŚLĄSKA

W niedzielę rozegrano na Śląsku dwa dalsze mecze hokejowe o mistrzostwo klasy A.

Dąb pokonał Polonię z Janowa 7:0 (3:0. 3:0, 1:0), a Pogoń wygrała z Tav Cieszyn 5:1 (2:1, 2:0, 1:0).

W tabeli rozgrywek prowadzi w dalszym ciągu Dąb.

NARCIARSTWO

WISŁA WYGRYWA DRUŻYNOWY KONKURS SKOKÓW W ZAKOPANEM

W niedzielę odbył się na dużej skoczni narciarskiej na Krokwi zorganizowany przez 4 podhaleński okręg konkurs skoków drużynowych. Warunki na skoczni na skutek bardzo silnego wiatru były niezwykle trudne, co odbiło się w rezultacie na długościach skoków.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła drużyna Wisły przed SNPTT.

Indywidualnie pierwsze miejsce zajął Bochenek Jan (Wisła). długość skoków 57 i 53 mtr. 2) Kolesar Piotr (Wisła) skoki 59 i 44,5 mtr. 3) Wnuk Mieczysław, skoki 52 i 56.

FIN MATTI HORI MISTRZEM AKADEMICKIM POLSKI W NARCIARSTWIE

W trzecim i ostatnim dniu międzynarodowych akademickich narciarskich mistrzostw Polski rozegrano dwa konkursy skoków: do kombinacji i otwarty. O ile w biegach Polacy zostali pokonani przez zagranicznych gości, to w skokach przewyższali ich znacznie. skacząc pewniej i dalej od studentów łotewskich i austriackich. Wybijało się na czoło bezwzględnie trzech skoczków: Bandura (AZS Kraków), Burda (AZS Wilno) i Matti Hori (Finlandia).

Konkurs skoków otwartych wygrał Lasota (AZS Kraków), nota 142,2 skoki 33½ i 33 mtr.

W skokach do kombinacji pierwszym był Bandura (AZS Kraków) nota 141. skoki 22 i 27 mtr.

Wyniki kombinacji z biegu 16 klm. i skoków: 1) Matti Hori (Finl.) nota 293,8; 2) Roesner (Austria) 262,7; 3) Bandura (AZS Kraków) 261,1.

BOKS

POLONIA BIJE ŁÓDZKI IKP 12:4

W Warszawie, w gmachu teatru Nowości, rozegrany został mecz bokserski pomiędzy Polonią i łódzkim IKP. Zwyciężyła Polonia w stosunku 12:1. Trzeba jednak zaznaczyć, że w dwóch wypadkach orzeczenie sędziów krzywdziło gości. Przed meczem Polonia wręczyła Chmielewskiemu piękny upominek. Poza tym obchodzono uroczyście 50 start Fabisiaka w barwach Polonii.

ŁÓDŹ ZWYCIĘŻA TORUŃ NIEZNACZNIE 9:7.

W Toruniu odbył się międzymiastowy mecz bokserski Łódź — Toruń o nagrodę prezydenta miasta Torunia. Zwycięstwo odniosła reprezentacja Łodzi w nieznacznym stosunku 9:7.

Zainteresowanie zawodami bardzo duże. Widzów zebrało się około 2000.

CHOMA REMISUJE Z WĘGROWSKIM

W ramach meczu bokserskiego Łódź — Toruń odbyła się eliminacja w wadze ciężkiej pomiędzy Choma i Węgrowskim. Walka ta zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym. Po tym spotkaniu kwestia, kto będzie reprezentował barwy Polski na meczu z Włochami, pozostaje nadal otwarta.

POZNAŃ ZWYCIĘŻA LWÓW W BOKSIE 11:5

W niedzielę wieczorem rozegrany został we Lwowie rewanżowy mecz bokserski Poznań — Lwów. Tym razem reprezentacja Lwowa uzyskała lepszy wynik, niż w sobotę, wywalczając rezultat 5:11, podczas gdy w sobotę Lwów przegrał 0:16.

ANGLIA REMISUJE Z DANIĄ W BOKSIE

W niedzielę odbył się w Kopenhadze mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Anglii i Danii Zawody przyniosły wynik nierozstrzygnięty 8:8 (według punktacji skandynawskiej 4:4).

ŁYŻWIARSTWO

AMERYKAŃSKI WYŚCIG ŁYŻWIARSKI W WARSZAWIE

W Warszawie odbył się na lodowisku stadionu Wojska Polskiego amerykański wyścig kolarski parami na 10.000 metrów. Pierwsze miejsce zajęła para Kalbarczyk — Wojna, uzyskując 11 pkt. i czas 20 min. 2) para Kowalski—Izdebski — 7 pkt. czas 20:00,4 Na 4-ym miejscu sklasyfikowała się Nehringowa wraz z Dobrzyńskim.

KALBARCZYK BIJE REKORD POLSKI NA 1000 MTR.

W biegu łyżwiarskim na 1000 mtr. zajął również pierwsze miejsce, osiągając czas 1:40 sek., który to czas jest lepszy od rekordu Polski. Rekord nie będzie jednak uznany ze względu na brak przepisowej ilości sędziów. Drugie miejsce zajął Lisiecki w czasie 1:44,8 przed Kowalskim.

Startująca w tym biegu Nehringowa uzyskała czas 2:05.

PIŁKA NOZNA

PORTUGALIA GROMI WĘGRY 4:0.

W międzypaństwowym meczu piłkarskim, rozegranym w Lizbonie wobec 20 tysięcy widzów, Portugalia pokonała wysoko Węgry 4:0 (2:0).

TENIS

SZWECJA BIJE NORWEGIĘ W MECZU O PUCHAR KRÓLA GUSTAWA

W tenisowym meczu finałowym o puchar króla Gustawa Szwecja pokonała Norwegię 3:2 i walczyć będzie w dniach 4 i 6 lutego w Paryżu z posiadaczką pucharu Francją.

NIEMCY WYGRALI TRÓJMECZ TENISOWY Z AMERYKĄ I AUSTRALIĄ

Rozegrany w Melbourne trójmecz tenisowy Niemcy — Australia — Ameryka zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Niemiec, które pokonały Amerykę 2:1 i Australię 2:1. Mecz Ameryka — Australia dał wynik remisowy 1:1. Bohaterem zawodów był Cramm, który pokonał ponownie zarówno mistrza Australii Bromwicha, jak i pierwszą rakietę świata, Amerykanina Budge.

Sześć tygodni strajku okupacyjnego w Opocznie

Sześć tygodni trwa strajk okupacyjny w fabryce „Dziewulski i Lange" w Opocznie. Strajk ten wywołany został niesłychanymi warunkami pracy (czas pracy po kilkanaście godzin na dobę nie należał do rzadkości) oraz nieludzkim traktowaniem robotników. Bezpośrednią jednak przyczyną strajku, który wybuchł w początkach grudnia, była redukcja 7 robotników.

Postępowanie dyrekcji, która doprowadziła do wybuchu strajku, również w czasie trwania strajku było godne potępienia. Były groźby i perswazje pod adresem robotników i ich rodzin, były też fakty sabotowania konferencji, zwoływanych w Inspekcji Pracy Radomiu. Konferencje te, wobec nieprzybycia przedstawicieli dyrekcji pozostały bez rezultatu.

Specjalną rolę odegrała endecka „Praca Polska". Ten rzekomo robotniczy związek cieszył się poparciem dyrekcji jeszcze przed wybuchem zatargu. W czasie strajku próbowano już raz w napadzie na okupowaną fabrykę zerwać strajk. Nie udało się jednak tego dokonać wobec zdecydowanej postawy robotników z innych fabryk.

Działo się to w nocy z 5 na 6 grudnia.

Napad powtórzył się w sobotę, dnia 8 b. m. Grupa osobników, należących do „Pracy Polskiej" usiłowała dostać się do wewnątrz wyłamując zabite deskami drzwi. I tym razem zamiar spełzł na niczym. Zaalarmowano całą załogę, okupującą fabrykę. Przybiegł również pilnujący gmachu fabrycznego posterunkowy, który spisał protokół.

Fakty te stwierdzili robotnicy własnoręcznymi podpisami. Stwierdzili również, że dyrektor Czernic, obecny podczas tego zajścia z 3-ma urzędnikami fabryki: Bronisławem Skrzypińskim, Franciszkiem Marchwickim, Ryszardem Perkowskim, wyraził się do strajkujących, iż znajdzie „taką godzinę", kiedy ich usunie.

Te zajścia nie wyczerpują szykan, stosowanych w stosunku do strajkujących. Są oni narażeni na najrozmaitsze szykany. Parę dni temu dozorcy, pilnujący objektu fabrycznego, przez otwór piecowni, znajdującej się nad kuchnią, rzucali piasek i kamienie do kotłów ze strawą. Cegła wagi około 2 kg omal nie zraniła jednego ze strajkujących. Również w tej sprawie spisano protokuł. Były wreszcie, również protokularnie stwierdzone, wypadki szykan ze strony funkcjonariuszy p. p. w stosunku do robotników.

***

Sprawa zatargu w Opocznie była już raz i będzie ponownie przedmiotem konferencji w Ministerium Opieki Społecznej w Warszawie. Robotnicy, okupujący wraz z rodzinami fabrykę, pewni są zwycięstwa w słusznej sprawie. Napaści i szykany nie zdołały ich wyprowadzić z równowagi.

Kolejarze niezadowoleni z podziału zapomogi zimowej

Donoszą nam ze Strzemieszyc: Z wielkim zadowoleniem przyjęliśmy w parowozowni wiadomość, że przed świętami Boż. Narodzenia wypłacona nam będzie zapomoga zimowa. Otrzymamy bowiem pomoc finansową, podreparujemy nieco nasz budżet domowy tak mocno w ostatnich latach nadszarpnięty z powodu niskich, poprostu głodowych zarobków. Wypłacono wreszcie zapowiedzianą głośno zapomogę, ale, niestety, jednostki tylko były tymi szczęśliwcami, którzy po kilkanaście złotych otrzymali.

Fakt ten rozgoryczył ogromnie olbrzymią większość pracowników, wyłączonych od prawa do otrzymania zapomogi. To też na dorywczo zwołanym zebraniu w Kole ZZK pracownicy uchwalili protest przeciw niesprawiedliwemu podziałowi zapomogi. **Pominięto bowiem pracowników, pozostających w najniższych grupach uposażeń, obarczonych dużymi rodzinami.** Pracownicy uchwalili zwrócić się do władz kolejowych, za pośrednictwem ZZK, o wypłacenie dodatkowo wszystkim pozostałym pracownikom.

Od Administracji

Zawiadamiamy, że cały nakład naszego „Kalendarza ściennego" na 1938 r. został wyczerpany, wobec czego nie możemy załatwiać nadsyłanych zamówień.

Kącik radiowy

DNIA 11.I.38 r. — WTOREK

15.45 „Złoto i porcelana" — obrazek słuchowiskowy dla dzieci starszych.
19.00 „Nieśmiertelne książki".
20.00 „Nędza uszczęśliwiona" — opera.
21.55 Muzyka taneczna.

PIERWSZA POLSKA OPERA

Opera w Polsce istniała już od wieku XVII, ale opera polska, to znaczy z polskim tekstem zjawiła się znacznie później, bo dopiero w roku 1778. Data owa stała się w dziejach polskiej opery przełomową.

Dnia 11 listopada 1778 r. odbyło się pierwsze przedstawienie „Nędzy uszczęśliwionej" Macieja Kamieńskiego do słów Bohomolca i Bogusławskiego. Do tej pory na scenach teatrów królewskich i teatrzyków magnackich jaśniały gwiazdy obce włoskie śpiewaczki i śpiewacy, zagraniczni tancerze występowali w dziełach cudzoziemskich autorów.

Maciej Kamieński był pierwszym, który skomponował operę o tekście polskim, a uczynił to „nie po modnemu dla krytyków" — jak pisze w wstępei do tego utworu — „ale dlatego, aby takie (polskie opery) Polacy śpiewali". Że pierwsze te kroki unarodowienia opery były na czasie, świadczy entuzjazm, z jakim publiczność przyjęła to mało dziełko. Niemniej jednak całość pełna jest wdzięku, a jej radiowe wykonanie dnia 11.I. o godz. 20.00 pozwoli słuchaczom poznać pierwszą polską operę. Jako wykonawcy wystąpią: orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją F. Rybickiego, Z. Maliszewski, A. Szlemińska, I. Pomorska oraz K. Chlebowski. Radiofonizacja i reżyseria Leona Schillera.

Każdy z naszych prenumeratorow może otrzymać bezpłatnie książkę

Wszyscy nasi prenumeratorzy, którzy DO DNIA 15 STYCZNIA 1938 r. przekażą lub wpłacą bezpośrednio w administracji należność za prenumeratę z góry, otrzymają PREMIE:

1) przy opłacie za KWARTAŁ w kwocie zł. 7.50, książkę wartości zł. 1.—,
2) za PÓŁ ROKU w kwocie zł. 15.—, książkę wartości zł. 2.—,
3) za rok w kwocie zł. 30.—, książki wartości zł. 4.

Premie otrzymają również NOWI PRENUMERATORZY, którzy zastosują się do powyższych warunków.

ADMINISTRACJA.

Wiadomości z całej Polski

O SPOWODOWANIE PRZEZ NIEDBALSTWO ŚMIERCI DWOJGA DZIECI.

Sąd Okręgowy w Przemyślu rozpatrywał sprawę dwóch braci: Michała i Iwana Kurnickich, oskarżonych o nieumyślne spowodowanie śmierci dwóch nieletnich dziewczynek.

Kryniccy posiadali na swojej posiadłości mały kamieniołom, z którego wydobywali piasek i kamienie. Jakkolwiek kamieniołom ten miał ściany kruche, stale walące się, mimo to Kryniccy nie poczynili żadnych kroków w celu zabezpieczenia go przed wypadkiem.

Na nie zabezpieczony teren kamieniołomów weszły dwie dziewczynki, nie zauważone przez nikogo i w czasie zabawy zostały zasypane, ponosząc śmierć.

Po rozpatrzeniu sprawy Sąd skazał obu oskarżonych po 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem wykonania kary.

TAJEMNICZY ARSENAŁ.

U jednego z rolników w Deręgowicach pod Czerskiem podczas rewizji domowej wykryto prywatny arsenał, złożony z karabinu wojskowego, dwóch dubeltówek, fuzji myśliwskiej i naboi. Posiadacza „arsenału" pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za nielegalne przechowywanie broni.

ŚMIERĆ POD AUTOBUSEM.

Autobus, kursujący na szosie Aleksandrów-Piotrków Kujawski, najechał na przechodzącą przez szosę kobietę, która poniosła śmierć na miejscu. Przy tragicznie zmarłej nie znaleziono żadnych dokumentów.

Tabela wygranych

4 dzień ciągnienia IV klasy 40-ej loterii państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

30.000 zł. Nr. 136130.
15.000 zł. Nr. 82151.
10.000 zł. Nr. 41522 63977 122063 137620
5.000 zł. Nr.: 25842 104814 127484 145212 169639.
Po 2.000 zł. Nr.: 2920 10617 14023 46679 50454 57190 136865 138556 144915 193516 193855.
Po 1.000 zł. Nr.: 6371 30940 33296 34362 41922 46022 52680 53663 100700 107432 110580 128535 132790 137929 139966 147859 160102 166255 169813 176184 182451 194964.

WYGRANE PO 200 ZŁ.

167 204 37 69 316 562 609 936 72 1131
88 285 429 511 651 733 2143 200 318 728
3221 88 304 41 519 45 748 76 4027 101 8
208 393 409 16 819 985 5034 240 414 7
521 39 41 670 727 973 6189 307 409 69
92 8 587 619 725 7015 29 104 291 510
404 99 547 97 634 54 768 830 937 57
8132 71 347 437 640 80 837 9554 876 938
10153 67 243 631 834 986 11029 71 265
479 81 7445 896 981 12067 203 78 88 378
459 519 46 83 697 795 895 975 13190 221
593 768 843 14069 83 209 46 314 488
956 15153 61 273 347 419 33 62 633 889
902 52 16272 442 588 98 868 17128 79
294 631 90 18028 47 102 371 459 573 683
762 833 57 994 19056 111 588 626 51 948
20058 68 147 328 573 669 744 818 37 79
21083 201 3 42 417 65 577 699 22289 348
420 539 93 717 51 807 23014 344 71 423
622 732 62 803 75 05 52 24248 54 568
603 25326 933 26227 373 471 511 79 772
935 27031 174 332 494 850 28115 855
466 667 789 851 73 5 920 29111 439 680
846 52 91 2 907 23 30230 58 534 640 741
36 87 953 98 31111 236 380 419 689 930
32188 224 319 417 997 33179 99 317 417
66 803 835 34023 301 400 664 94 728
35020 3 304 63 532 94 635 724 44 57
36107 375 83 532 616 97 916 7 37548 736
95 828 944 38169 83 92 408 504 36 654 74
861 39131 58 77 285 95 571 654 726 48
922 6 92 40112 88 266 8 416 99 690 744
945 56 62 7 90 41011 33 45 213 89 296
415 688 827 39 98942178 202 42 399 689
734 845 43043 95 125 65 73 244 349 87
455 516 627 701 52 44042 4 115 74 94 8
436 531 608 34 46 96372 45349 73 428
80 797 46072 166 521 774 840 47599 635
47 48062 512 37 711 907 30 81 49002 335
95 599 899 50129 77 226 7 61 342 485 651
767 51006 95 161 234 301 44 548 92 6 803
74 909 52047 92 154 221 333 5 468 88
507 866 926 54 61 73193 9 282 349 416
44 505 17 754 853 72 946 54090 154 69
81 338 408 92 544 655 704 26 999 55120
205 18 53 87 465 523 5 68 763 839 989
56920 52 6 118 22 70 303 479 515 62 70
745 57017 75 142 476 506 98 714 97 58039
142 261 571 862 974 5902. 47 263 555
610 53 71 753 76 803 60040 53 156 257
82 319 24 34 8 896 61064 83 95 188 225
82 451 504 35 673 91 62171 261 505 620
706 833 926 63125 252 319 57 556 605
824 917 64195 225 43 363 497 531 9
819 64 65178 460 91 8 9 503 33
6 775 897 910 66114 68 92 260 8 362 466
593 600 990 67373 502 47 626 764 967
68161 303 41 68 456 87 518 709 41 890
998 69163 207 52 401 29 44 671 826
70133 337 448 98 507 666 71 749 895
71128 561 601 59 774 91 890 5 992 72300
44 50 419 16 81 90546 603 47 51 751 74
920 73151 298 443 82 500 733 814 933
74008 17 234 427 628 700 828 93.

18608 11 69 386 517 643 775 865 915
187120 36 645 60 718 99 890 188015 78
164 312 428 582 770 189321 491 507 630
745 837 930 190116 258 301 488 548 72
728 84 927 35 191103 336 94 528 628 37
750 891 22 192164 432 602 25 738 879
92 193200 79 374 881 194120 383 410 97
585 91 618 66 812 18 945.

75033 69 674 881 953 76176 386
576 85 697 875 77291 397 444 539
606 785 78223 77 341 530 79051 224
66 71 491 540 666 796 906 80057
86 151 213 330 76 605 845 81156 358
71 650 838 60 955 82005 11 434
75 86 603 792 83231 95 348 72 820
945 84003 12 242 69 92 437 13 400
99 541 639 775 806 28 90 992 85039
364 433 529 612 78 724 938 96
86056 106 22 40 67 322 431 44 70
95 587 621 67 715 892 940 58 87066
190 327 53 586 87 40 695 892 960
88524 69 621 45 781 824 911 59 65
89024 250 66 361 76 422 933 90342
417 94 583 637 736 66 851 91038
177 484 743 57 843 931 90 92060 84
125 242 50 83 329 443 518 670 702
54 71 807 955 93009 10 379 488 526
716 30 63 83 834 94048 246 55 456
563 72 647 854 95 914 95163 231
301 78 503 607 717 40 906 4379 92
96065 449 573 612 809 986 97038
84 269 78 531 58 626 891 98229 80
349 445 631 713 49 90 847 99103 247
87 599 710 32 900 98.

10081 88 107 84 250 65 399 601
49 843 43 92 967 78 101240 346 435
519 723 96 921 68 102001 129 217 20
52 61 369 401 26 662 792 103060 101
12 226 317 81 537 57 699 704 813 90
910 104009 446 588 667 765 76 882
105011 193 336 580 626 92 703 106053
160 268 78 473 92 553 669 97 723
836 901 22 107173 223 357 804
108011 331 409 51 615 76 742 863
905 109239 314 44 79 507 627 751
95 110048 54 367 643 46 62 67 781
875 111210 322 60 93 495 502 790
814 988 92 112329 45 489 618 746
817 28 949 50 56 61 74 113106 77
230 375 422 46 62 532 69 736 844
979 114159 562 815 115039 117 342
91 433 967 116042 73 359 570 891
980 117168 220 84 334 421 63 619
42 907 118218 79 408 43 74 93 567
708 987 119073 246 47 391 409 97
582 726 56 874 940 120003 119 36
46 68 81 205 389 508 12 85 649 72
121031 49 268 87 92 504 29 31 608
704 72 809 122058 79 248 619 123021
63 199 297 301 607 53 881 124086
123 88 99 281 451 580 670 834 40
942 74.

125191 329 462 70 529 41 835 64
912 36 127064 130 260 98 504 31 868
129330 32 472 571 615 92 715 89 858
131066 72 106 63 352 74 406 32 678
761 804 132032 50 167 301 559 134080
100 224 349 81 855 135112 42 406 75
511 17 70 96 633 83 742 83 136042
106 348 658 813 52 905 67 137243 81
491 639 731 65 86 810 72 138278 391
575 914 75 139108 38 509 58 670 771
930 140278 341 70 404 570 667 700
863 141002 58 322 94 453 80 94 559
611 142023 215 321 403 33 49 748 874
75 934 143041 111 212 49 628 885
144139 70 279 781 88 838 94 145003
261 301 726 71 836 988 146323 82 419
25 31 98 522 739 72 983 147136 52 370
470 645 54 880 86 148009 129 207 9
506 827 979 149186 432 38 778 859
150036 324 421 634 875 151006 43 221
69 359 82 491 541 687 763 814 64 936

43 70 152011 27 93 100 16 411 28 633
726 815 49 94 153029 258 564 77 620
711 22 98 154228 313 94 511 67 667
809 30 921 83 155027 146 352 54 545
866 156245 63 461 616 82 808 918
157081 104 13 26 438 55 82 572 753
86 989 158199 265 371 79 434 94 509
661 79 728 48 65 82 159291 344 607
57 77 703 809 160206 66 536 689 772
95 950 161336 454 162034 56 155 764
163051 431 508 649 69 95 800 957
164216 435 534 36 609 785 859 91 89
74 165008 64 143 203 19 92 300 11 25
412 37 779 831 166013 212 332 412 516
645 702 953 167050 71 598 916 46
168141 240 315 477 713 851 169182 232
90 541 652 956 170246 52 476 623 764
84 845 68 962 171059 208 16 625 62
777 172124 85 391 792 997 173050 56
221 783 174103 41 48 510 12 632 61
707.

175268 300 64 448 522 618 700
980 176085 430 606 940 177042 52
371 94 551 87 725 33 835 925 33
178254 321 66 419 523 81 616 845
73 179162 298 415 605 775 896 933
180235 497 739 41 990 181196 378
400 519 860 182092 503 29 856 74
928 183087 110 204 17 75 96 325
411 621 75 718 44 62 379 184028
178 276 592 185025 302 66 556 691
754 86.

III ciągnienie

WYGRANE PO 200 ZŁ.

1071 794 813 917 1135 510 657
983 2384 406 855 62 3277 446 524
698 789 807 70 4038 317 964 5197
351 439 53 888 6327 96 617 59 788
824 949 62 7304 98 921 8077 189 400
80 9077 107 485 912 10151 585 94
685 751 366 11126 69 657 778 849
12031 122 42 441 580 649 760 835
13032 500 931 14249 603 84 727
15092 265 95 421 527 895 930 16375
542 657 17229 343 503 607 763 948
19102 253 348 566 699 960 90 20149
258 567 682 847 79 21058 477 96 566
657 920 73 74 22094 136 413 712
978 97 23170 425 728 862 24245 399
413 17 55 25529 692 929 26312 442
27161 463 28455 886 979 29470 508
719 47 30249 509 743 965 31009 168
300 75 405 96 668 75 32157 66 409
67 614 47 68 74 33676 34341 827
35373 660 821 36389 461 998 37114
352 486 38036 290 435 795 893 39019
251 345 40130 401 799 9995 41022 48
516 850 908 42284 590 754 912 75
43057 551 790 44479 45005 32 251
580 695 791 910 30 46096 320 612
723 854 47070 71 559 48017 227
49083 40 85 263 324 737 833 934.

50021 56 481 632 65 801 12 24 34
941 51031 123 307 823 52035 136 260
476 579 649 53223 651 785 54184
217 28 70 511 634 772 935 65 55103
267 305 76 667 70 719 27 993 56166
92 298 322 439 504 92 700 51 857
920 57126 222 85 432 43 84 502 54
72 58189 653 879 917 29 59110 355
53 641 722 87 823 65 92 60185 243
99 576 61044 187 91 231 77 591 764
914 47 73 62130 214 352 70 798 898
918 70 63010 48 292 97 304 525 761
64196 599 792 65011 404 10 768 853
66120 61 708 75 838 67147 305 574
822 929 43 68377 424 69115 352 636
70351 664 71021 47 49 113 34 47
259 645 72068 73077 150 302 473 682
74526 77 717.

75461 747 76550 715 22 75 834 906
78300 17 404 827 79039 223 513 791
80250 528 607 855 81463 568 666 82200
4 83077 98 166 841 994 84559 85193
619 785 956 86420 750 95 97 87247 401
657 88194 512 612 815 39 69 89526

696 90009 405 542 625 985 91000 346
90 509 77 739 822 904 92154 93829 57
94264 99 351 788 805 95201 403 832
96071 162 64 262 912 97029 46 47
328 425 991 98052 76 213 562 99382

100551 718 304 13 16 45 77 101069
188 335 36 439 696 98 102010 612 37
797 99 32 84 103354 79 403 540 77
104078 475 105024 165 220 406 714
18 72 106031 281 465 543 829 107293
522 80 667 738 108437 70 609 870 99
109110 13 25 267 993 110391 111871
112907 151 418 674 113031 503 59 625
911 114383 468 671 712 116191 244
579 801 49 941 117032 479 718 927
118302 412 560 656 72 119003 39
120265 97 303 862 95 121054 227 78
403 84 506 86 661 882 926 60 122[illegible]
613 989 123048 251 124486 614 894
998 125002 275 425 640 844 126211 464
127752 844 919 97 128178 642 820
129060 338 403 549 902 6 18 130751
98 942 131010 142 423 735 853 132025
190 448 592 966 133029 171 865 134101
498 912 135006 183 297 319 655 712
49 937 136315 996 43 84 137265 331 60
542 50 730 138057 430 719 139097 27[illegible]
499 598 920 140045 172 508 650 7[illegible]
910 141416 49 142373 416 44 5[illegible]
143177 681 98 144006 242 344 459 8[illegible]
536 805 13 925 145046 279 565 146[illegible]
105 254 808 957 147225 821 148006
220 644 91 765 933 149169 78 82 210
548 957 84

150125 281 478 507 151575 152117
329 619 64 883 153003 348 443 88
154173 284 773 155014 25 249 436 751
156251 85 490 157284 429 735 66 821
158074 221 540 91 159164 160018 757
270 92 737 161325 537 162172 233
327 163337 86 164471 527 43 875
165177 201 351 86 96 921 166345 48
802 7 40 167375 499 958 168529 779
916 51 169325 404 34 633 734 941 76
170102 49 281 435 171052 171 891 594
773 172468 46 625 700 911 75 98
174074 209 69 175108 15 239 349 55
90 726 5 7875 9 176052 260 494 505
644 858 911 177390 457 508 61 178121
552 629 734 805 979 179132 263 410
562 792 180321 746 90 808 181250 824
8 664 904 974 18102 87 466 620 941
3 188133 388 489 514 652 184524 629
778 186065 525 187262 307 683 188504
189129 386 413 693 845 190104 205
382 501 710 803 191888 980 192644
282 3 414 99 798 860 193866 74
194289 411 641 58 804.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

50.000 zł. nr. 153681.
20.000 zł. nr. 170316.
15000 zł. n-ry 10463 14541.
10.000 zł. nr. 168322.
5.000 zł. n-ry 27484 119608 139680 194649
Po 2.000 zł. n-ry 5680 24000 77644 90744 107046 113487 125088 171131 171934 175333 189393 194531.
Po 1.000 zł. n-ry 7143 12235 18139 19845 24783 31136 39307 52206 85768 87117 94003 100759 105345 108287 119363 131527 143250 143936 146014 151015 153501 163410 166409 167460 171874 179185 184068 184849 194849

WYGRANE PO 200 ZŁ.

2 225 923 1134 15 96 732 831 2267
436 765 3471 745 979 91 4201 776 853
5153 242 653 985 6648 971 7051 256
502 806 8506 891 9134 369 784 915
10002 298 11216 416 61 12270 375 436
65 553 615 981 13059 79 271 397 448
14245 331 404 71 523 99 613 15264
388 402 598 798 16005 82 151 809 925
34 17185 241 389 537 86 645 718 960
18722 19140 643 6 20699 779 86 21303

690 702 22613 23168 576 842 68 24003
270 496 800 25882 26937 28047 584
643 29020 185 307 573 98 781 905
30414 591 637 57 882 31061 920 32196
353 810 30 939 33023 266 34003 993
5127 535 44 671 718 36298 372 745
53 5 68 833 605 45 37054 55 128 38280
522 638 81 39140 456 720 40155 253
389 481 41096 118 454 810 900 42053
668 958 42065 246 650 822 44136 362
94 730 62 45160 414 46 547 658 868
981 46016 162 229 342 505 47214 315
92 440 859 86 48132 646 708 49228
302 62 460 501 874 976 50189 205 324
54 573 600 51255 857 8 706 807 52117
471 548 801 53059 443 691 772 94008
9 109 321 55 816 24 524 190 220 49
56176 238 525 934 611 57217 80 605
30 773 58129 231 69 949 59132 8 410
60076 204 28 389 466 89 699 887
61166 210 658 710 80 62073 177 257
790 888 63704 24 64067 381 4 451 562
613 20 65081 411 575 709 866 7 66043
80 235 467 67020 168 746 68353 769
69108 233 304 61 646 70392 71090 317
72224 639 789 73095 433 504 74020
6 452 916.

75034 68 120 54 371 76373 77033
180 453 66 736 983 78054 462 80018
103 200 440 81382 82523 821 83053 459
611 724 84167 420 87 664 858 85231
484 648 854 86231 423 509 80 699 994
387 676 89071 370 500 908 90245 90
93 351 579 744 91575 92148 297 322
589 789 93002 158 336 419 68 95 519
63 889 94082 239 309 95202 405 96242
97187 209 21 427 805 27 94 98279 618
89 812 972 100130 252 469 934 101023
298 496 675 807 915 102652 763 81
920 103276 863 905 980 104252 77 880
945 105146 217 59 304 106006 152 67
642 874 107472 995 108150 55 563 849
109035 522 54 657 700 76 870 915 81
110601 39 73 738 93 111011 184 201
318 989 112112 721 113227 368 86
114028 763 998 115018 31 354 475 509
12 633 821 116038 152 300 532 35
738 924 117012 726 52 936 118065 504
119564 120241 71 121033 66 632 872
122151 354 583 679 93 853 921 58
123192 304 789 907 54 124043 425 96
514 613 764 73 963 125447 562 798
126367 560 660 127448 64 647 931
128010 224 451 46 812 927 73 129119
584 49 971 130494 514 616 705 41
131136 280 768 811 132607 133170 308
570 134051 456 135540 136117 422 42
58 137103 370 523 138332 728 88 96
875 139071 184 96 140094 118 434 546
141215 54 528 949 142073 597 144060
260 145167 439 78 146557 62 674 938
148333 453 582 831 39 56 72 996
149207 40 70 912

150116 347 830 938 151577 673 724
152465 502 668 736 950 15320 312
547 671 860 154419 771 155165 72
298 617 777 988 156387 88 482 563
716 52 157059 138 312 642 158021
251 464 566 969 159580 160069 203
534 161541 49 665 162074 152 932
162287 356 539 658 923 164416 39
668 878 930 165724 166334 661
167513 168015 272 312 484 603 897
169297 857 170184 559 791 866
171152 96 275 347 427 42 651 78
172036 153 606 927 173524 612 731
62 174253 715 827 903 175236 519
822 176053 183 270 560 867 977
177212 313 764 937 178018 230 142
558 673 179039 3267 89 309 93
180247 422 55 599 181079 249 682
734 182833 86 183469 81 648 769
862 999 184182 185099 870 93 186423
905 65 187361 534 912 188188 339 40
69 574 189068 546 956 190266 822
463 614 67 727 865 95 191183 321
192173 265 332 763 842 193170 379
482 373 908 174132 229 307 811.

Radio warszawskie

WTOREK, 11 stycznia.

6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 „Wesołe kolędziołki" dla dzieci 11.40 Frag. z oper Rimski-Korsakowa (płyty). 11.57 Hejnał. 12.03 Aud. połud. 15.30 Wiad. gospod 15.45 „Złoto i porcelana" — obrazek słuchowiskowy dla dzieci starszych. 16.05 Akt. finans. - gospod. 16.15 Kolędy śpiewane na Śląsku. 16.50 Pog. akt. 17.00 Dolina Galilejska — odczyt. 17.15 Ork. P. P. 17.50 W lodowych okowach Bałtyku. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Skrzynka techniczna. 18.25 Program. 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 „Nieśmiertelne książki" — „Nibelugi" 19.30 Muzyka w masce. 19.50 Pog. akt. 20.00 „Nędza uszczęśliwiona" — opera. W przerwie Dziennik. 21.35 Muz. tan. i rozrywkowa. 22.50 Ost. dziennik.

WARSZAWA II. 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Parę informacyj. 14.05 Program. 14.10 Beethoven (płyty). 15.10 Pog. akt. 15.20 Wiad. sportowe 15.25 Muz. tan. 18.00 Muz. lekka (płyty). 19.05 Jan Ciżyński — tenor, Edward Sienkiewicz — wiolonczela. 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 „Pan domu ma dziś wietny humor" — skecz H. Katapulty. 22.15 Jacques Pills i Georges Tabet — duety (płyty). 22.30 Muz. tan. z dancingu „Cafe-Club" i z płyt.

KRÓTKOFALÓWKA: 24.00 Dziennik. Fragment z noweli H. Sienkiewicza p. t. „Latarnik". Kolędy Śląskie. „Polski węgiel" — pog. Zespół H. Kowalskiego.

ŚRODA, 12 stycznia

WARSZAWA I: Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 Aud. dla szkół. 11.40 Claude Debussy. 12.03 Hejnał. 12.03 Aud. południ. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 „Chwilka pytań" dla dzieci starszych. 16.00 Skrzynka językowa. 16.15 Potpourri operetkowe. 16.50 Pog. akt. 17.00 Piechota w walce z czołgami. — odczyt. 17.15 Rec. śpiewaczy Lorenzo Conati (baryton). 17.50 Obrona konieczna — pog. 18.00 Wiad. sportowe. 18.10 Zespoły mandolinistów i cytrzystów (płyty). 18.30 Program. 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 „Imieniny Pani Cecylii" — obrazek obyczajowy z pow. S. Otwinowskiego „Marionetki". 19.20 Pieśni zaściankowe w wyk. Krystyny Krahelskiej 19.35 Wartość życia ludzkiego — odczyt Heleny Radlińskiej. 19.50 Rękopisy Chopina — felieton. 20.05 Muz. tan. 20.45 Dziennik. 20.55 Pog akt. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego. 21.35 Koncert europejski z Holandii. 22.40 Ork. Barnaby von Geczy — płyty. 22.50 Ost. dziennik.

WARSZAWA II: 13.00 Koncert z płyt. 14.00 Parę informacyj. 14.05 Program. 14.10 Koncert rozrywkowy — płyty. 15.00 Pog. — Palenie w piecach. 15.15 Wiad sportowe. 15.20 Ork. M. Winowskiego i M. Wróblewskiego. 18.00 Soliści: Eug. Hoffmanowa — mezzosopran, N. Stokowska-Raciecka — skrzypce. 18.50 Muz. lekka — płyty. 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Młody teatr — felieton. 22.15 Muz. tan. — płyty.

KRÓTKOFALÓWKA: 24.00 Dziennik. Co słychać w sporcie polskim. Pieśni zaściankowe. Chór międzyszkolny. Poznajmy Polskę — Lublin Stara Warszawa — pog. Muz. tan.

TORUŃ

ŻYCIE WARSZAWY

Zwyciężyli jednością
robotnicy „Jedności"

Po długich pertraktacjach, strajk w firmie „Jedność" przy ul. Spiskiej 1, której właścicielem jest p. Salberg Abram, został zakończony.

Wydaleni poprzednio furman i robotnik zostali z powrotem przyjęci do pracy. Firma zawarła umowę z Zw. Zaw. Transportowców Długa 26, która gwarantuje robotnikom 8-godzinny dzień pracy, angielską sobotę, urlopy, zapłatę za godziny nadliczbowe. Robotnicy uzyskali 20% podwyżki.

Umowa gwarantuje pozatym robotnikom pracę, która ma być podzielona pomiędzy wszystkimi przez cały rok, w tych tygodniach, gdy pracy nie będzie dla wszystkich. Robotnikom zapłacono za czas strajku.

Wszelkie pretensje ze strony robotników do firmy „Jedność" do końca roku 1937, zostały za tym zlikwidowane.

Samobójstwo właściciela sklepu

W poniedziałek rano około g 7.50 popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru Jan Campioni, lat 47, właściciel sklepu bławatnego, zam. przy ul. Grójeckiej nr. 30.

Na odgłos dwóch strzałów rewolwerowych nadbiegła z przyległego pokoju służąca Campioniego, która, widząc chlebodawcę leżącego w łóżku w bieliźnie w kałuży krwi, wszczęła alarm. Na podłodze leżał rewolwer. Natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził zgon wskutek ran postrzałowych głowy.

W szufladzie biurka znaleziono trzy zapieczętowane listy, adresowane do policji oraz do żony.

Policja prowadzi dochodzenie celem ustalenia co skłoniło Campioniego do samobójstwa.

Od kawałka węgla...

W mieszkaniu Katarzyny Kulejnów przy ul. Białostockiej nr. 25 zapalił się wentylator drewniany, kryty papą, od którego następnie stanęło w płomieniach poddasze oraz dach. Ogień rozszerzał się z tak gwałtowną szybkością, że groził zapaleniem się całego budynku.

Wezwany oddział straży ogniowej ogień po półtoragodzinnej akcji ugasił. Przyczyną pożaru było wypadnięcie węgla rozżarzonego z piecyka.

Nieszczęśliwy upadek

Na ul. ks. Felińskiego pośliznęła się i upadła Helena Grzelak, lat 11, uczenica (Felińskiego 1). Doznała ona ran tłuczonych głowy oraz złamania lewej nogi. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł ją do szp. na Czyste.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Ostatnie dni „Panna Maliczewska" z J. Andrzejewską.

Za kilka dni premiera komedii amerykańskiej „Cieszmy się życiem" ze Stefanem Jaraczem.

TEATR WIELKI: Dziś „Pajace", w środę „Ptasznik z Tyrolu".

TEATR NARODOWY: Codziennie „Skiz" Zapolskiej.

TEATR NOWY: Codziennie komedia Pirandella p. t. „Ależ to nie na serio".

TEATR POLSKI. Codziennie „Gałązka rozmarynu" Z. Nowakowskiego.

TEATR MAŁY: Dziś i dni następnych komedia A. Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów".

TEATR LETNI. Codziennie krotochwila „Pod zarządem przymusowym.

TEATR KAMERALNY. Codziennie komedia „Krystian" z Karolem Adwentowiczem.

TEATR „MAŁE QUI PRO QUO" Codziennie rewia pretensjonalna p. t. „Z melonikiem na bakier".

TEATR MALICKIEJ: Codziennie o godz. 8 wiecz. komedia Shaw'a „Candida".

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś wielka rewia satyryczna: „Ktoś z nas zwariował".

TEATR WIELKA REWIA: Codziennie operetka „Czar Walca" z Mankiewiczówną.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY. Codziennie o godz. 19-ej „Dom Otwarty" Bałuckiego.

TEATR „8.15" (Śniadeckich 5) daje dziś op. Gilberta „Cnotliwa Zuzanna" z gościnnym występem Lucy Messal. W przyszłym tygodniu premiera op. Kalmana „Księżna Fedora" z Makowską, Symem i Alesso.

Z teatrów warszawskich

TEATR NOWY: *„Ależ to nie na serio!"*. Komedia w 3-ch aktach L. Pirandella. Przekład Zofii Jachimeckiej. Reżyseria: Karol Borowski.

Wybitna lichota. Trzeba było niemało zużyć wysiłków, by ze wspaniałej spuścizny dramatycznej L. Pirandella wybrać tę najgorszą, najsłabszą i chybioną sztukę.

Tak typowe i charakterystyczne dla Pirandella mocowanie się z fikcją doprowadzone zostało tutaj do głupiego kawału, polegającego na natrząsaniu się nad bezbronną istotą, a „dedukcje logiczne" do bezsensownego przelewania z pustego w próżne. W całej sztuce brak wszelkiej finezji zarówno uczuciowej jak i logicznej. Starcie charakterów i namiętności wyraża się w ordynarnym ciskaniu się na siebie i wytykaniu sobie przywar fizycznych.

Jednym z lepszych kawałów i dowcipów ma być stałe wytykanie jednemu z bohaterów, że ma długi nos. Wszyscy uczestnicy tej uciesznej zabawy pękają przy tym ze śmiechu: widz, patrząc na te wykwintne zabawy pogromców Abisynii, nie wie, co robić ze sobą, czekając jak zbawienia chwili, gdy się może ulotnić.

Postaci zarysowane cudacznie i groteskowo, lecz bez możności zużycia tej groteski dla celów dalszych — uporządkowania czy rozwidlenia akcji.

W akcie trzecim mamy półgodzinny pokaz paralityka, który tonem konającego zapewnia uporczywie, że mu się chce śmiać, podczas, gdy widz jest bliski płaczu i ataku apoplektycznego. Cała ta scena jest zupełnie niepotrzebna i do niczego nie prowadzi.

Typ uwodnego Memma Speranza poza krzykliwością bujdziarskiego frazesu i pamięcią o dwunastu narzeczonych nie daje żadnego punktu oparcia dla jakiejkolwiek postawy intelektualnej czy uczuciowej.

Cała sztuka jest nudną i pustą grą pozorów — bez smaku, sensu i ukierunkowania.

Współczuć należy z aktorami, wprzęgniętymi do tego pokracznego widowiska, mocującymi się daremnie z niedorzecznością i niewspółmiernością narzuconych im masek. Do ofiar tego nieudanego eksperymentu należą p.p.: Zofia Lindorfówna, Dobiesław Damięcki, Czesław Skonieczny, Stanisław Łapiński, Franciszek Dominiak. Janina Macherska, Lucjan Krzemieński i inni.

Reżyseria Karola Borowskiego nie poskąpiła sztuce pewnych rażących jaskrawostek i dłużyzn.

Dekoracje St. Jarockiego—zdawkowe.

J. N. M.

Kronika organizacyjna

DZIELN. PRAC. MIEJSKICH. Dn. 11.I. 38 r. (wtorek) o godz. 19.00 odbędzie się posiedzenie Komitetu w lokalu Dzielnicy przy ul. Wareckiej nr. 7. Obecność konieczna.

WARSZAWSKI WYDZIAŁ KOBIECY P. P. S. Zebranie Wydziału razem z delegatkami Dzielnic odbędzie się we wtorek dn. 11 stycznia b. r. o godz. 19-ej, ul. Długa 21.

DZIELNICA JEROZOLIMA. W środę, 12 stycznia o godz. 19-ej (7-mej) posiedzenie komitetu Dzielnicy. Na porządku obrad ważne sprawy organizacyjne.

DZIELNICA P.P.S. ŚRÓDMIEŚCIE. Najbliższy wykład na kursie przeszkolenia z referatem tow. Kleina na temat: „Socjologiczne podstawy socjalizmu, część III" odbędzie się w czwartek, 13 stycznia, o godz. 8 wieczorem (Warecka 7).

T. U. R.

Odczyty w stowarzyszeniu byłych Więźniów Politycznych (Senatorska 36, m. 13). W czwartek. 13 b. m. o godz. 6 wiecz. tow. Jan Kwapiński wygłosi odczyt na temat: „Wspomnienia z katorgi orłowskiej". Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Komunikat

Dnia 18.I. 1938 r. odbędzie się Walne Doroczne Zgromadzenie członków Związku Oddziału W-wa VIII — Emeryci Miejscy, w lokalu ul. Warecka 7, II piętro z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie, Zarządu, kasowe.
2) Wybory nowych władz.
3) Wolne wnioski.

Termin pierwszy 10 rano, termin II-gi 10.30.

Zebranie odbędzie się w drugim terminie, bez względu na liczbę obecnych.

Zarząd.

Młodzież P.P.S.

KOMUNIKAT. Okręgowy Wydział Młodzieży P. P. S. zawiadamia, że projektowana Konferencja Zarządów Kół w dniu 11-go b. m. nie odbędzie się.

Zarazem zawiadamia, że posiedzenie Okręgowego Wydziału Młodzieży PPS. łącznie z przewodniczącymi Kół Młodzieży PPS. odbędzie się w środę, dnia 12-go stycznia b. r. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu OKR. przy ul. Długiej.

Z. N. M. S.

Z. N. M. S. Dziś we wtorek o godz. 7.30 w. wznawia swe prace Studium Społeczne Z. N. M. S. w lokalu organizacji Al. Jerozolimska 36 m. 4 pod kierownictwem tow. K. Czapińskiego.

OGŁOSZENIA DROBNE

RADIO I TECHNIKA

ROZMAITE

Znalazła 20 groszy straciła 2.000 złotych

Dwojra Rozenbaum, zam. przy ul. Leszno nr. 6, wyprowadzając się do nowego mieszkania przy ul Leszno nr. 13 wyniosła kilka waliz na ulicę i wezwała dorożkę. W pewnej chwili usłyszała brzęk upadającej monety. Kobieta odwróciła się i widząc leżące na chodniku 20 groszy postawiła jedną z waliz i nachyliła się, ażeby monetę podnieść.

W tym momencie walizę porwał jakiś osobnik, który rzucił się do ucieczki. Uciekający wskoczył na gie do taksówki stojącej na postoju. Taksówka szybko ruszyła. Przechodnie zdążyli zanotować sobie numer taksówki.

O zuchwałej kradzieży Rozenbaumowa powiadomiła policję, która wszczęła energiczne dochodzenie. Mając podany numer taksówki, ustalono, że należy ona do Władysława Kienkiewicza, zam. przy ul. Długiej nr. 44. Szofera sprowadzono do komisariatu i do czasu wyjaśnienia sprawy osadzono w areszcie. Zeznaje on, że do taksówki wsiadł zdyszany osobnik, który prędko kazał się wieść na ul Pawią. Gdy znaleźli się przed domem nr. 40 pasażer kazał mu się zatrzymać, uregulował należność za kurs i z wielką walizą wszedł do sklepu spożywczego Abrama Markusa, mieszczącego się w tym że domu.

Natychmiast policja Markusa przesłuchała. Zaprzecza on, by do sklepu wszedł jakiś osobnik z walizą. Markus jest notowany w kartotekach policyjnych za kradzieże. W walizie znajdowały się różne cenne przedmioty wartości około 2.000 zł. Policja poszukuje złodzieja.

Z oskarżyciela—oskarżony
Kierowca Gajowniczek symulował napad

Kierowca Edward Gajowniczek, lat 26, zam. przy ul. Młynarskiej nr. 36, który zameldował policji o obrabowaniu go z kilkudziesięciu złotych i postrzeleniu (o czym donosiliśmy) po przeprowadzeniu dochodzenia przez policję został aresztowany.

W toku dochodzenia ustalono, że dziury na kożuchu nie pochodziły od kul a zrobione zostały scyzorykiem. Lekarz - biegły, który badał Gajowniczka, ustalił, że rana w okolicy klatki piersiowej również nie pochodzi od kuli, a jest powierzchowną i zrobioną ostrym narzędziem. Oskarżony został przesłany do dyspozycji sędziego śledczego, który po przesłuchaniu zwolnił go ze względu na dotychczasową niekaralność i oddał pod dozór policyjny.

Półtora wagona węgla
skradła grupa wyrostków

Z pociągu towarowego składającego się z 61 wagonów, który szedł z Sosnowca do Warszawy, na odcinku Piastów - Odolany grupa wyrostków skradła przeszło 15 ton węgla.

O kradzieży powiadomiono władze policyjne. Jak ustalono, pociąg jechał bez żadnej eskorty straży kolejowej.

Śnieg znika z ulic

W nocy z dnia 9-go na 10-ty b. m. wywoziło śnieg 82 samochody i 20 wozów konnych. Do tych robót donajęto 180 bezrobotnych. W dniu 10-go b. m. donajęto do uprzątania śniegu 1.487 bezrobotnych.

Na pierwszej zmianie wywoziło śnieg zgarnięty w sterty — 46 samochodów i 30 wozów konnych przy pomocy 127 bezrobotnych.

Szklanka i manikurzystka

W domu nr. 66 przy ul. Wroniej w czasie sprzeczki rodzinnej została uderzona szklanką Franciszka Zakrzewska, lat 26, manikurzystka, zam. tamże.

Doznała ona dwóch ran ciętych czoła oraz ran ciętych twarzy. Przewieziono ją do ambulatorium pogotowia ratunkowego, gdzie lekarz udzielił jej pomocy i przewiózł do szp. Dziec. Jezus.

Oparzona wrzątkiem

W mieszkaniu swych rodziców przy ul. Pawiej nr. 4 została dotkliwie poparzona wrzątkiem Mania Gielblum, lat 4. Dziecko pozostawione bez opieki pociągnęło za garnek z wrzącą wodą która się na nie wylała. Doznało ono poparzenia klatki piersiowej, pleców i brzucha.

Autobus poruszany gazem drzewnym

W dniu wczorajszym uruchomiony został nowy autobus, posiadający 33 miejsca siedzące i 12 stojących. Nowy ten wóz zaopatrzony jest w silnik Biesel'a na gaz drzewny; może być również napędzany olejem gazowym, benzolem i mieszanką benzolową.

Ze względu na wąskie i kręte jezdnie Warszawy autobus posiada specjalnie skonstruowaną automatyczną sterownię. Nowy autobus kursuje na linii „A" (Pl. Teatralny — Pl. Unii Lubelskiej).

W najbliższym czasie uruchomiony będzie jeszcze jeden wóz tego samego typu napędzany gazem drzewnym.

Nasza rubryka

NAUCZYCIELKA, WYCHOWAWCZYNI udziela korepetycji. Specjalność matematyka, fizyka, łacina, niemiecki. Tel. 11-58-18. Do godz 8-ej.

NIEMIECKIEGO najnowszą metodą udziela rutynowana nauczycielka. Konwersacja, matura, korespondencja. Marymoncka 1b m. 123 lub Administracja „Robotnika" 9—15.

PRASOWACZKA koszularka poszukuje pracy. Zgłaszać pod Nr. 8-53-15, godz. 8—18. Prosić Euzebię Kwiecień.

BIEGŁA MASZYNISTKA ze znajomością buchalterii, kilkuletnią praktyką biurową, szuka posady. Oferty „Sumienna" do „Robotnika"

NAUCZYCIEL z praktyką pedagogiczną poszukuje pracy w tym zawodzie, albo jako biuralista. Posiada nadto studia ekonomiczne.

Zgłoszenia pod „Joter" do Adm. „Robotnika".

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Dziewczęta z Nowolipek".
ATLANTIC: „Książe i żebrak"
ANTINEA: „Walka o złote pola" i „Tajemnice Czarnego Lądu".
AMOR (Elektoralna 45): „Cissy" i „Małżeństwo z miłości".
ACRON: „Pieśń jej matki".
AS: „Barbara Radziwiłłówna".
BAŁTYK: „Towarzysze broni".
BIS: „Kain i Mabel" i „Suzy".
CASINO: „Halka".
CAPITOL: „Znachor".
COLOSSEUM: „Kościuszko pod Racławicami".
CZARY (Chłodna 29): „Trójka hultajska".
ELITE (Marszałkowska 81a): Panowie z towarzystwa" i „Detektyw" Helena Garfield.
EUROPA: „Świecznik królewski".
EDEN (Marszałkowska 81): „Niezwyciężona armada".
FAMA (Przejazd 9): „Historia jednej nocy".
FILHARMONIA: „Ułan księcia Józefa".

FLORIDA (Żelazna 68): „Trędowata" i „Ordynat Michorowski".
FORUM (Nowinarska 14): „Statek niewolników" i „Noce egipskie".
HOLLYWOOD (Hoża 29): „Za nawałem życia".
HELIOS (Wolska 8): „Książątko".
IMPERIAL: „Światła bulwarów".
ITALIA (Wolska 32): „Eskapada".
JURATA: „San Francisco" i „Chiński słownik".
KOMETA (Chłodna 49): „Król i chórzystka" i rewia.

MARS (Żoliborz): „Dorożkarz nr. 13"
MASKA (Leszno 70): „W cieniu samotnej sosny" i „Moja gwiazdeczka".
MEWA (Hoża 38): „Dwa dni w raju" i „Ostatnia noc skazańca".

MAJESTIC: „Moja panna Mama".

MIEJSKI: „Gdy kwitną bzy".

MUCHA (ul. Długa 10): „Ku wolności" i „Kradziony pomysł".
NOWA TOMBOLA: „Truxa" i „San Francisco".
PALLADIUM: „Podwójne wesele".
PAN (Nowy - Świat 40): „Flip i Flap jako jej obrońcy".
PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Niewinnie się zaczęło" z Lorettą Young i „Tylko ty".
POPULARNY (Zamoyskiego 20): „Skamieniały las" i rewia.
PROMIEŃ (Dzielna 1): „Czarny orzeł" i „Jej pierwsza miłość".
PRAGA: „Niedorajda" i rewia.
PRASKIE OKO (Zygmuntowska 10): „Władca".
RAJ (Czerniakowska 191): „Dwa dni w raju".
RIALTO: „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje".
RENA (Długa 9): „Pan minister tańczy".
RIVIERA: „Włóczęgi północy".
ROMA: „Mickey — Donald — Pluto — Tęcza Disneya".
ROXY (Wolska 14): „Pieśń skazańców".
SOKÓŁ (Marszałkowska 69): „Miłość i łzy kobiety".
SORRENTO: „Pałac we Flandrii" i „Wesoły Donżuan".
STYLOWY: „Hrabina Władinow".
STUDIO: „Zdrajca"
ŚWIATOWID: „Czarny korsarz".
SFINKS (Senatorska 29): „Władcy puszczy".
ŚWIT: „Dorożkarz Nr. 13".
ŚWIAT (Żoliborz): „Co może miłość" i „Burgtheater".
TON (Puławska 39): „Pieśń skazańców".
UCIECHA (Złota 74): „Ich stu i ona jedna".
UNIA (Dzika 9): „W szponach ochrony" i rewia.
VICTORIA (Marszałkowska 106): i „Strzelec z Bengalu".

Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.